

GWOSD WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Nr 270 (11 324)

Poznań, sobota/niedziela 13/14 grudnia 1980

Cena 1 zł
Wyd. AB

PZPR, ZSL i SD

Posiedzenie Centralnej Komisji Współdziałania

(PAP) W dniu 12 bm. odbyło się posiedzenie Centralnej Komisji Współdziałania PZPR, ZSL i SD.

W toku posiedzenia zaaprobowano deklarację współdziałania PZPR, ZSL i SD, w której wyrażono wolę kontynuowania socjalistycznej odnowy życia kraju, potrzebę wspólnych działań na rzecz konsolidacji wszystkich sił narodu dla przezwyciężenia istniejących trudności i przywrócenia stabilizacji życia w kraju. Stwierdzono, że Polska może rozwijać się pomysłnie jedynie na gruncie socjalistycznego ustroju, urzeczywistniając zasady demokracji socjalistycznej.

Komisja zobowiązała wszystkie instancje i organizacje PZPR, ZSL i SD do współdziałania na szczeblu województw, miast i gmin.

W posiedzeniu uczestniczyli: ze strony KC PZPR — Stanisław Kania, Henryk Jabłoński, Józef Pińkowski, Kazimierz Barcikowski, Zdzisław Kurowski;

ze strony NK ZSL — Stanisław Gucwa, Zdzisław Tomal, Józef Ożga-Michałski, Jerzy Grzybczak;

ze strony CK SD — Tadeusz Witold Młynczak, Zbigniew Rudnicki, Edward Zgłobicki, Andrzej Rajewski.

Depesza z Polski

W rocznicę uchwalenia niepodległościowej deklaracji

(PAP) W związku z 20 rocznicą uchwalenia przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych deklaracji o przyznaniu niepodległości krajom i ludom kolonialnym, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński w imieniu władz PRL i narodu polskiego przesłał do przewodniczącego 35 sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ ambasadora Rudigera von Wechmara depeszę gratulacyjną. Stwierdził w niej, że deklaracja ta, wyrażająca najgłębsze pragnienie całej ludzkości i odpowiadająca bezpośrednim interesom uciskanych narodów, stała się skutecznym orężem w walce o zżyczenie hańby XX wieku, jaką był i ciągle jeszcze jest kolonializm.

35-lecie NOT

Środowiska techniczne w procesie odnowy gospodarczej

(PAP) W 35 rocznicę powołania Naczelnej Organizacji Technicznej odbyła się wczoraj w Domu Technika NOT w Warszawie uroczysta sesja Rady Głównej NOT poświęcona tradycjom, dorobkowi i perspektywom dalszego rozwoju ruchu stowarzyszeniowego inżynierów i techników.

Krytyczny stan gospodarki narodowej — powiedział w trakcie sesji prezes NOT, wicepremier Aleksander Kopeć — wywołany został naruszeniem wewnętrznych techniczno-ekonomicznych więzi i równowagi w przebiegu procesów reprodukcji gospodarczej. Skutkiem tego jest niska efektywność

PROJEKT NARODOWEGO PLANU SPOŁECZNO-GOSPODARCZEGO NA ROK 1981 • SPRAWOZDANIE O ROZWOJU ZAKOPANEGO • PRZEGLĄD BUDOWNICTWA ADMINISTRACYJNEGO

Z prac Rady Ministrów

(PAP) Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 11 bm. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów. Rozpatrzone zostały projekty Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego na rok 1981.

Wychodząc z oceny obecnej, bardzo trudnej sytuacji gospodarczej w kraju, rząd w założeniach przyszłorocznego planu określił jako główny cel zapewnienie warunków dla ochrony poziomu życia ludności i kształtowania polityki społecznej wychodzącej naprzeciw społecznym potrzebom, w tym również sprawom objętym zawartymi porozumieniami. Dotyczy to wzrostu dochodów ludności, zaopatrzenia w produkty niezbędne dla poprawy działalności służby zdrowia, opieki społecznej, oświaty, kultury i budownictwa mieszkaniowego.

Plan przyszłoroczny ma stanowić pierwszy etap 3-letniego programu przywrócenia stabilizacji gospodarczej i rozwiązania istniejących trudności. Przewiduje się już kontynuowanie prac nad porządkowaniem inwestycji i przekształ-

caniem struktury produkcji przemysłowej na rzecz zwiększenia produkcji środków konsumpcyjnych, pobudzenia tendencji rozwojowych w rolnictwie i przemyśle spożywczym.

Kluczowe znaczenie dla realizacji stabilizacyjnych założeń planu na rok 1981 będzie miało zapewnienie niezbędnego poziomu wydobycia i produkcji podstawowych surowców i materiałów oraz wzrost eksportu. Chodzi w szczególności o zwiększenie wydobycia węgla, do czego istnieją sprzyjające warunki, w celu zapewnienia niezakłóconej rytmiki pracy przemysłu, elektrowni i ciepłowni, a także realizacji umów eksportowych, będących głównym źródłem pozyskiwania środków na import potrzebnych społeczeństwu dóbr.

Rada Ministrów rozpatrzyła sprawozdanie wojewody nowosądeckiego o rozwoju Zakopanego w latach 1972—1980. Oceniono, że w ciągu tych lat odrobiono wiele istotnych zadań w gospodarce miasta, usunięto niektóre nieprawidłowości i podjęto szereg istotnych zadań inwestycyjnych.

które mają ważne znaczenie dla funkcjonowania Zakopanego, jako międzynarodowego ośrodka czasów, sportu, rekreacji i kultury.

W podjętej uchwale Rada Ministrów określiła kierunki i zadania rozwoju Zakopanego i gminy tatrzańskiej w latach 1981—1990. Celem uchwały jest dalsza poprawa warunków życia mieszkańców oraz odpoczynku wczasowiczów, a nade wszystko zachowanie miejscowych walorów przyrodniczych dla dobra całego społeczeństwa. Zakłada się m. in. rozbudowę ogólnodostępnych obiektów turystycznych, modernizację sieci i placówek zwrotnic zbiorowego handlu i usług oraz zapewnienie należytej ochrony tatrzańskiego środowiska naturalnego.

Następnie Rada Ministrów rozpatrzyła wyniki przeglądu budownictwa administracyjnego, przedstawione przez powołaną w tym celu komisję. Zakwestionowano i wstrzymano realizację 76 obiektów o niskim stopniu zaawansowania.

Dokończenie na str. 2

Rada Górnictwa o wykorzystaniu surowców

(PAP) 11 bm. odbyło się w Urzędzie Rady Ministrów plenarne posiedzenie Państwowej Rady Górnictwa, na którym omówiono zagadnienia związane z lepszym wykorzystaniem krajowej bazy surowcowej na potrzeby gospodarki narodowej, a także możliwości ograniczenia importu surowców.

Szczególną uwagę poświęcono zadaniom poprawy jakości węgla. Omówiono sprawy przeróbki i wzbogacania węgla kamiennego. Podkreślono konieczność podjęcia energicznych kroków dla zapewnienia poprawy czystości węgla kamiennego, co ma znaczenie za równo dla odbiorców indywidualnych, jak i przemysłu oraz dla energetyki. Stwierdzono również, że w przyszłości, w miarę przyrostu wydobycia węgla, należy liczyć się z eksploatacją pokładów gorszej jakości, co wymagać będzie rozwoju zakładów wzbogacania węgla.

całej gospodarki. Dlatego jedną z najpilniejszych i zarazem najważniejszych spraw jest usunięcie występujących dysproporcji i działania na rzecz harmonizowania gospodarki.

NOT — jako reprezentant polskich inżynierów i techników mówił na sesji — ma wszelkie podstawy, by włączyć się aktywnie w całości odnowy społecznej i ekonomicznej, w tworzenie mechanizmów reformy gospodarki. Podkreślano potrzebę pełnego wykorzystania technicznego i gospodarczego potencjału naszego kraju.

Konferencja plenarna Episkopatu Polski „Kraj nasz potrzebuje wewnętrznego pokoju“

(PAP) Pod przewodnictwem Prymasa Polski, kardynała Stefana Wyszyńskiego, w dniach 10 i 11 bm. obradowała w Warszawie 177 konferencja plenarna Episkopatu Polski.

Jak wynika z opublikowanego komunikatu — Prymas Polski poinformował o rozmowach z papieżem Janem Pawłem II i w kongregacjach rzymskich w czasie swego pobytu w Rzymie, w dniach od 23 października do 10 listopada br. Podkreślił doniesione znaczenie odczytanych rozważań dla dalszego rozwoju stosunków między Polską a Stolicą Apostolską.

Następnie komunikat stwierdza: biskupi z głęboką troską o przyszłość naszej ojczyzny rozpatrywali bardzo złożoną sytuację społeczną, gospodarczą i polityczną w kraju, na tle zadań Kościoła. Dokonując się przemiany i wysiłki odnowy społeczno-moralnej, budzą wiele nadziei, ale nie są wolne od niebezpieczeństw. Wszelka odnowa musi się opierać na trwałych zasadach, które dla chrześcijan wyznacza nauka Chrystusa. Nie wolno podejmować takich działań, które mogłyby narazić naszą ojczyznę na niebezpieczeństwo

zagrożenia wolności i państwa. Wysiłki wszystkich Polaków muszą zmierzać do umocnienia zapoczątkowanego procesu odnowy i stwarzania warunków wykonania umowy społecznej między władzą a społeczeństwem. Zauważa się już w wielkich ośrodkach pracy zmianę stosunku do pracowników. Sprawia to, że ludzie podejmują się rzetelnego wypełniania swoich obowiązków, niekiedy bardzo trudnych. Wielorakie trudności, które przeżywa nasz kraj, są do pokonania, jeśli wypracowany zostanie w krótkim czasie program odnowy moralnej życia społecznego, gospodarczego i politycznego przez szerokie warstwy społeczeństwa, możliwy do przyjęcia przez cały naród. Czekają nas trudne lata; wymagać one będą wyrzeczeń, ofiar i poświęceń. Musimy żyć nadzieją, że jest sens w tym, aby je świadomie podejmować w imię lepszego jutra w wolnej ojczyźnie. Potrzebna jest zdecydowana wola przeciwdziałania wszelkim próbom zatrzymania procesu narodowej odnowy, skłócenia społeczeń-

Dokończenie na str. 2

Związkowe obrady

(PAP) W Katowicach obradowało wczoraj plenium Rady Głównej Związku Zawodowego Hutników. Na posiedzeniu, w którym uczestniczący przewodniczący rad zakładowych z hut żelaza i stali, „kolorowej metalurgii” i przemysłu materiałów ogniotrwałych omawiany był przebieg realizacji uchwały nadzwyczajnego zjazdu ZZH oraz wniosków i postulatów załączonych w porozumieniu podpisanym przez prezydium ZZH i ministra hutnictwa.

Zginęło 2 górników

Wypadek w kopalni „Jaworzno”

(PAP) W Kopalni Węgla Kamiennego „Jaworzno” na poziomie 500 w pokładzie 302 nastąpił zawał na ok. 8 m chodnika.

W rejonie zawału pracowało 6 górników. Na skutek niezwłocznie podjętej akcji ratowniczej dotarło do odciętych gór-



Ze szkicownika wielkopolskiego

Pyzdry (Konińskie) posiadają kilka interesujących zabytków architektury. Na rysunku — jeden z nich, drewniany dom z podcieniami, postawiony w 1768 roku. Obecnie znajduje się w nim Muzeum Regionalne i Historyczne.

Rys. — Krystyna Popiak

VIII Kongres ZSL

Zadania Stronnictwa w życiu społecznym i gospodarczym wsi

(PAP) Dzisiaj 13 grudnia br. w gmachu Filharmonii Narodowej w Warszawie rozpoczął się obrady VIII Kongresu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego.

Najwyższe forum stronnictwa dokona oceny działalności ZSL w okresie między VII i VIII Kongresem, wypracuje — w oparciu o szeroką dyskusję przedkongresową, która toczyła się w minionych tygodniach we wszystkich ogniskach i instancjach ZSL — program działania na następną kadencję oraz wybierze nowe władze naczelne stronnictwa. Blisko półmilionową rzeszę członków ZSL reprezentować będzie na kongresie przeszło 890 delegatów, wybranych w ubiegłym miesiącu na wojewódzkich zjazdach Stronnictwa w całym kraju. Wśród nich jest m. in. blisko 400 rolników indywidualnych oraz ponad 100 pracowników spółdzielczości wiejskiej, kółek rol-

niczych i członków spółdzielni produkcyjnych. Są oni grupą stanowiącą przedstawicieli inteligencji pracującej na wsi oraz w zawodach związanych z rolnictwem i gospodarką żywnościową — nauczyciele, lekarze, naukowcy, pracownicy zaplecza technicznego rolnictwa, zakładów przemysłu spożywczego, leśnictwa itp. wśród delegatów jest 177 kobiet.

Podczas trzydniowych obrad Kongresu, w toku dyskusji plenarnej i w zespołach problemowych, obok zagadnień dotyczących roli, miejsca i zadań ZSL w życiu społecznym, gospodarczym i politycznym kraju, szeroko omawiana będzie problematyka rolna. Wiele uwagi poświęci się też kwestiom żywotnie interesującym wszystkich mieszkańców wsi — odnośnie samorządu działalności oświatowej i kulturalnej, ochrony zdrowia i spraw społecznych — bytowym ludności wiejskiej.

III Zjazd SZSP

Debata nad istotą studenckiej samorządności

(PAP) Wczoraj, w drugim dniu obrad III Zjazdu Socjalistycznego Związku Studentów Polskich toczyła się o ra na dyskusja w 17 zespołach problemowych. Podejmowane były najistotniejsze dla środowiska akademickiego i organizacji studenckiej kwestie. Omawiano m. in. sprawy rozwoju samorządności studenckiej, przyszłości polskiego ruchu młodzieżowego, działalności ideowo-politycznej SZSP, startu zawodowego absolwentów szkół wyższych.

Powinniśmy — stwierdzają delegaci — aktywnie uczestniczyć w pracach poszczególnych ognisk samorządowych, kształtując wraz z nowo powstałymi związkami studenckimi

oraz młodzieżą niezorganizowaną oblicze uczelni i sposób jej funkcjonowania. Intensyfikacja muszą ulec prace nad nowymi rozwiązaniami społecznymi, zmierzające do powiązania systemu pomocy materialnej z procesami wychowawczymi w szkole wyższej. Studenci powinni poczuwać się do większej odpowiedzialności za swe studia. Programy studiów, organizacja i baza materialna procesu dydaktycznego, formy opieki nad działalnością studenckiego ruchu na ukłowego — co w decydujący sposób wpływa na jakość kształcenia — muszą być realizowane w sposób racjonalny, pod społeczną kontrolą młodzieży akademickiej.

S. Bratkowski laureatem nagrody im. A. Bocheńskiego

(PAP) W Warszawie odbyła się uroczystość wręczenia Stefanowi Bratkowskiemu — nowo ustanowionej nagrody publiczności im. Adolfa Bocheńskiego.

Nagroda przyznawana będzie co roku, za oryginalność i wysoki poziom publicystyki politycznej, publikowanej na łamach krajowej prasy lub wydawnictw książkowych.

Przyczyny wypadku bada komisja Urzędu Górnictwa oraz prokuratura rejonowa.

ODGŁOSY

Znamienne obawy

Business is business — zwykli mawiać anglosascy finansisci. W Polsce ta dewiza, że interes pozostaje zawsze interesem nasuwa negatywne odczucia; porzekadło o businessie przytacza się u nas wtedy, gdy mamy do czynienia z przejawami bezwzględności, nieliczenia się z humanitarnymi elementami określonej sprawy.

Dziennik „Los Angeles Times” poinformował ostatnio, iż pod koniec zeszłego tygodnia spotkali się przedstawiciele czołowych instytucji bankowych USA w celu omówienia sytuacji w Polsce. Uznali oni, że „największym zagrożeniem, jeśli chodzi o spłatę długów nie jest domniemana inwazja, lecz chaos gospodarczy panujący w Polsce”. A wiceprezes Bank of America — Leland Prusia oświadczył, iż „batagan jest stanem niepożądanym; jeśli jest to aktualny stan Polski, wszelkie warunki (podkr. — WP) które przywrócą porządek, mogą w jakimś sensie być czynnikiem pozytywnym”.

Bezcerebralne i wyłącznie ekonomiczne traktowanie przez amerykańską finansjere wszelkich zjawisk społecznych jest rzeczą znaną, przeto nie dziwi. W związku z tym być może informacja „Los Angeles Times” nie byłaby warta przytoczenia, gdyby nie fakt, że dotyczy one tego, co dzieje się u nas w kraju. I że chodzi tu o wprowadzenie o szczególny sposób rozumowania, lecz zarazem dający do myślenia.

WIESŁAW PORZYCKI

Posiedzenie Prezydium Rady Ekumenicznej

(PAP) W Warszawie obradowało Prezydium Polskiej Rady Ekumenicznej. Głównym tematem posiedzenia była ocena obecnej sytuacji społeczno-politycznej w kraju oraz działalność Rady na arenie międzynarodowej.

Pozytywnie oceniono zachodzące przemiany społeczno-polityczne, a w szczególności demokratyzację życia publicznego. Podkreślono potrzebę odnowy moralnej w kraju.

Prezydium ponownie podjęło sprawę dostępu do radia, celem transmisji nabożeństw kościółców członkowskich Rady.

Wiele miejsca poświęcono polityce wyznaniowej w naszym kraju. Pozytywnie oceniono politykę wyznaniową mijającego dziesięciolecia.

Elektryfikuje się kolejne linie PKP

(PAP) Jeszcze w tym miesiącu zostaną zakończone prace przy elektryfikacji trzech linii kolejowych. W sumie w tym roku zostanie zelektryfikowanych 276 km sieci PKP. Jest to więcej niż w ubr., ale mniej o około 150 km niż planowano. Zaległość została spowodowana m. in. brakiem materiałów.

15 bm. ma być przekazana do eksploatacji nowo zelek-

Prace nad doskonaleniem systemu emerytalnego dla rolników

(PAP) Ponad 300 000 rolników korzysta już z emerytur i rent przyznanych na podstawie ustawy z 27 października 1977 r., która częściowo funkcjonowała od 1 stycznia 1978 r., a całkowicie obowiązuje od 1 lipca br. System ten odgrywa pozytywną rolę w przyspieszeniu postępu socjalnego i gospodarczego na wsi, zapewniając najstarszym rolnikom określone środki materialne na starość oraz oddziałując na szybsze przechodzenie gospodarstw w ręce młodych rolników.

W trakcie realizacji tej ustawy wyłonilo się jednak wiele spraw, wymagających rozwiązania. Część tych problemów załatwiono już w wyniku działalności międzyresortowego zespołu, złożonego z przedstawicieli zainteresowanych ministerstw i instytucji, który rozstrzygnął wiele kwestii oraz dokonał jednoznacznej interpretacji przepisów odnoszących się do zastrzeżeń i wątpliwości.

Niektórych problemów nie można jednak rozwiązać jedynie przez elastyczne interpretowanie przepisów, w ramach przyjętych podstawowych założeń ustawy. W tych przypadkach potrzebna jest nowelizacja systemu emerytalnego.

Na potrzebę tego wskazują liczne zgłoszenia przez rolników, które samorząd kolektywny przedstawił niedawno prezesowi Rady Ministrów. Działacze wiejscy zwracali przede wszystkim uwagę na potrzebę podniesienia najniższych emerytur oraz rent przyznanych rolnikom za przekazane gospodarstwa na rzecz państwa na podstawie przepisów obowiązujących przed 1 stycznia 1978 r. Postulowano także zmianę niektórych przepisów dotyczących podstawy ustalania emerytur, których wysokość — jak wiadomo — uzależniona jest przede wszystkim od wielkości, a konkretnie — wartości produktów rolnych sprzedawanych państwu przez dane gospodarstwo.

Przedstawiciele samorządu zostali zapewnieni, iż rząd wnikliwie rozpatrzy wnioski rolników dotyczące doskonalenia systemu emerytalnego. Resort rolnictwa został zobowiązany wspólnie z zainteresowanymi resortami i instytucjami do dokonania jeszcze w grudniu br. oceny skuteczności działania ustawy o zabezpieczeniu emerytalnym rolników tak, aby na tej podstawie rząd mógł podjąć konkretne działania i decyzje w tej sprawie.

Konferencja Episkopatu Polski

Dokończenie ze str. 1
stwa i wykorzystania istniejących trudności dla celów obcych wobec dobra narodu i państwa. Kraj nasz potrzebuje przede wszystkim wewnętrznego pokoju, aby ugruntować życie społeczne w atmosferze odbudowującego się wzajemnego zaufania.

Jak wynika z komunikatu — w związku ze zbliżającą się dziesiątą rocznicą bolesnych wydarzeń na Wybrzeżu, biskupi zarządzili, aby niedziela, 14 grudnia br. była dniem modlitwy o jedność narodu. Zbudowane pomniki dla uczczenia poległych w Gdańsku, Gdyni

i Szczecinie oraz przewidziane obchody w tych miastach i innych miejscowościach kraju powinny — stwierdza się w komunikacie — zamknąć okres bolesnych doświadczeń. Obchody te wszędzie powinny przebiegać w atmosferze powagi i głębokiej refleksji nad doświadczeniami, które przeżył nasz kraj.

Biskupi przyjęli do wiadomości relację z posiedzenia komisji wspólnej przedstawicieli rządu i Episkopatu Polski, pozytywnie oceniając jej prace zmierzające do normalizacji stosunków między państwem a Kościołem.

Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego NZ

(PAP) Zgromadzenie Ogólne NZ wezwalo Radę Bezpieczeństwa do podjęcia szybkich kroków w celu sklonienia Izraela do anulowania decyzji o deportacji dwóch palestyńskich burmistrzów z zachodniego brzegu Jordanu — Fahda Kawasme i Mohameda Milhema.

Rezolucja oskarża Izrael o bezprawne deportowanie obu burmistrzów, „systematyczną kampanię represji wymierzoną przeciwko uniwersytetom palestyńskim na zachodnim brzegu Jordanu” oraz potępia otwieranie ognia przez policję do bezbronných studentów palestyńskich.

Przedświadczone zakupy tylko w sklepach

INFORMACJA WŁASNA

Do Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu nadal napływają wnioski z wielu zakładów pracy o przydział niektórych poszukiwanych artykułów spożywczych m. in. kawy, bakalii, owoców cytrusowych. Jak nas poinformowano w Wydziale Handlu i Usług, w obecnej sytuacji nie ma możliwości sprostanienia tym zamówieniom i dla tego nie będą one realizowane. Dostawy przelicza się wyłącznie nie dla sklepów, aby wszyscy mieli jednakowe szanse.

Pisaliśmy już o wypożyczeniu dzieci celem kupna dodatkowej ilości jakiegokolwiek towaru. Praktyka ta ostatnio upowszechniła się. W związku z tym ustalono, że w okresie przedświątecznym w sklepach z artykułami spożywczymi nie będą respektowane żądania sprzedaży towarów dzieciom do lat 7. Chodzi przy tym także o bezpieczeństwo najmłodszych, gdyż kolejki są obecnie duże i żywiołowe. (pik)

W Związku Radzieckim

Przygotowania do Zjazdu KPZR

(PAP) W piątek w wielu miastach Związku Radzieckiego rozpoczynają prace okręgowe konferencje partyjne. Uczestnicy tych spotkań dokonają oceny stopnia realizacji postanowień XXV Zjazdu KPZR i nakreślą nowe zadania na przyszłość.

Delegaci obwodowych i krajowych konferencji szczegółowo omówią projekt KC KPZR, przygotowany na XXVI Zjazd partii pt. „Podstawowe kierunki rozwoju gospodarczego i społecznego ZSRR na lata 1981 — 1985 i do 1990 roku”. Uczestnicy dyskusji rozpatrzą problemy, obejmujące prawie wszystkie dziedziny życia reprezentowanych regionów i kierunków pracy partyjnej. Głównym zadaniem partii jest dalsze polepszenie warunków życia, pracy i odpoczynku obywateli. Wiele uwagi poświęca się podwyższeniu aktywności podstawowych organizacji partyjnych, działalności rad, związków zawodowych, organizacji komsomolskich.

Zarejestrowano już 51 związków zawodowych

(PAP) Kolejne dwa nowe założone związki zawodowe uzyskały osobowość prawną. 12 bm. Sąd Wojewódzki w Warszawie postanowił dokonać rejestracji Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Pracowników Branży Jubilerskiej z siedzibą w Warszawie oraz Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Pracowników Ubezpieczeń z siedzibą w Warszawie, zrzeszającego zatrudnionych w jednostkach organizacyjnych ubezpieczeń gospodarczych (PZU, Towarzystwo Ubezpieczeń i Reasekuracji „Warta”). Obie organizacje mają zasięg ogólnopolski. Rejestr sądu wojewódzkiego obejmuje już 51 związków zawodowych.

W Berlinie

Spotkanie młodzieży socjalistycznej

(PAP) W stolicy NRD zakończyło się konsultacyjne spotkanie przedstawicieli młodzieżowych organizacji krajów socjalistycznych, poświęcone działalności międzynarodowych grup studenckich. W spotkaniu wzięły udział delegacje z Bułgarii, Czechosłowacji, NRD,

Za kradzież wykluczenie z „Solidarności”

(PAP) Delegaci wydziałowi NSZZ „Solidarność” w toruńskiej „Elanie” postanowili na walnym zebraniu wykluczyć z szeregów związku małżeństwo P. Oboje zostali przyłapani na kradzieży żywności z zakładowej stołówki. Dwie inne osoby zatrudnione w bufetach za sprzedaż wyrobów mięsnych „spod lady” zostały ukarane naganami. Podejmując decyzję uczestnicy zebrania podkreślali szczególnie szkodliwą społecznie działalność tych osób.

Wojna na Bliskim Wschodzie

Dyplomatyczne zabiegi Iranu

(PAP) Piątek — 82 dniem wojny irańsko-iraackiej. Nadal obie strony podają sprzeczne doniesienia o swoich zwycięstwach i stratach na polu walki. Opierając się na relacjach, pochodzących ze źródeł irańskich i irańskich, agencja UPI pisze, że od niedzieli zginęło ogółem po obu stronach 761 osób.

Radio teherańskie — pisze AFP — podało w czwartek wieczerem, że 50 — 60 Irakijczyków zostało zabitych koło Fakh w irańskiej prowincji Chuzestan. Według tej rozgłoszenia, w pobliżu Maszaru w Chuzestanie zestrzelono samolot irański. Artyleria irańska w rejonie Abadanu, również w Chuzestanie, zniszczyła 3 czołgi

nieprzyjacielskie. Natomiast samoloty irańskie zniszczyły kilka iraackich stanowisk wojskowych na wschód od Sulejmanii w Iraku.

Radio teherańskie podało, że imam Chomeini konferował w czwartek z dwoma członkami Madżlisu, którzy stali na czele delegacji irańskich, przebywających ostatnio w Europie i w kilku krajach azjatyckich. Delegacje te, na czele których stali imami — Chaszani i Mohamed Chatami, miały na celu ubieganie się o poparcie stanowiska Iranu. Imam Chomeini oświadczył, że tego typu kroki dyplomatyczne powinny być podejmowane nadal w jeszcze szerszej formie.

Nadal płonie gaz pod Karlinem

Nowe odwierty sposobem na opanowanie ognia

INFORMACJA WŁASNA

Intensywność wypływu i pożaru ropy naftowej i gazu ziemnego na wiertni Przedsiębiorstwa Poszukiwań Nafty i Gazu w Pile, w okolicy Karlina w Kozalińskim, nie maleje. Gigantyczna pochodnia zmieniła nieco barwę, a nad okolicą unosi się ogromna chmura czarnych dymów. Jak oceniają specjaliści, jest to wynik zmniejszenia się przepływu strumienia ropy i gazu. Zmniejszyła się ilość gazu a coraz więcej jest ropy.

Jak poinformowano w Dyrekcji Przedsiębiorstwa w Pile, na miejscu katastrofy odbyła się bardzo ważna narada sztabu akcji ratunkowej. Uczestniczyli w niej specjaliści przemysłu naftowego, naukowcy. Obecny był m. in. wiceminister górnictwa — Jerzy Malara. W wyniku tej narady ustalono, że jednym z wariantów akcji ratowniczej, który jest możliwy do realizacji, praktycznie od zaraz jest wykonanie dwóch otworów ratunkowych kierunkowych oraz dwóch otworów eksploatacyjnych, zlokalizowanych w najbliższej odległości od pionącego szybu. Działania te mają na celu zmniejszenie ogromnego, szacowanego na kilkaset atmosfer ciśnienia, z jakim wydobywa się ropa i gaz na powierzchnię. W przypadku niepowodzeń, przy innych metodach, które są aktualnie rozpatrywane w gronie najlepszych krajowych i zagranicznych ekspertów ze Związku Radzieckiego i Węgier, odwierty te pozwolą zmniejszyć straty, jakie ponosi gospodarka narodowa. Ocenia się bowiem, że każdego dnia wypływa i spala się blisko 5 000 metrów sześciennych gazu i ropy.

WŁADYSŁAW WRZASK

WŁADYSŁAW WRZASK

Przybór wód w rzekach

(PAP) Odwilż oraz deszcze, które z największym nasileniem wystąpiły w ciągu ostatniej doby w rejonach nadmorskich i w okolicach Leska, spowodowały przybór wody w rzekach. Jak dotychczas, nie wywołują to zagrożenia, niemniej w niektórych rejonach notuje się już dość wysokie stany wody. Popękała bowiem równocześnie kra, lód spływa w dół rzek i tonnieje wywołując lokalne piętrzenia wody.

Licząc się z możliwością wzrostu stanów wody, Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej powiadomił terenowe komitety przeciwpowodziowe o obecnym kształtowaniu się sytuacji na rzekach, zwracając uwagę zwłaszcza na te odcinki, gdzie kłopoty sprawić mogą duże ilości kruszonej kry.



Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, okresami opady deszczu.

Temperatura maksymalna od plus 6 do plus 8 stopni, minimalna od plus 3 do plus 4 stopni. Wiatry umiarkowane i dość silne, okresami porywiste pólnocno-zachodnie i zachodnie.

Wzorzaj o godz 16 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu, Kaliszu, Koninie i Lesznie plus 4 stopnie, w Pile plus 3 stopnie; ciśnienie 999 hPa czyli 751 mm.

Dziesięć sekwencji informacyjny opracował Józef Gołaszewski.

telefony donoszą...

● W Kościanie na skrzyżowaniu ulic Gostyńskiej z Chłapowskiego wyskakujący z jadącego autobusu 52-letni mężczyzna wpadł pod tylne koła. Zmarł po przewiezieniu do szpitala.

● W Czajkowie (gm. Grabów — Kaliszkie), „Syrena” potraciła rowerzystę. Kierowca „Syreny” zbiegł z miejsca wypadku. Został jednak aresztowany.

● Na drodze z Trzcianki do Teresina kierowca „Syreny” jadąc nieostrożnie zderzył się czołowo z autobusem. Pasażer „Syreny” został ranny. (jk)

KOLEDZE

red. Rochowi Kowalskiemu

z okazji zawarcia związku małżeńskiego

Teresą Piasecką

serdeczne życzenia szczęścia i wszelkiej pomyślności na nowej drodze życia

składa zespół redakcji „Głos Wielkopolskiego”

Z prac Rady Ministrów

Dokończenie ze str. 1

Wnioski w sprawie ich przeniesienia na cele społeczne przedstawione zostaną do szczegółowej analizy. Ustalono, że 14 innych budowanych obiektów przeznaczony jest do wykonania niezbędnych prac adaptacyjnych, na cele socjal-

ne m. in. na szpitalu, mieszkaniach i hotelu robotniczym.

Rada Ministrów powzięła również decyzję o zmniejszeniu o 25 procent ilości samobchodów osobowych pozostających w dyspozycji administracji oraz organizacji spółdzielczych i społeczno-politycznych dotowanych z budżetu państwa. (PAP)

SPRAWY POWSZEDNIE

Wyraźną drogą

Bez obawy o przesadę mo- na powiedzieć, że wszy- scy chcemy w Polsce spokoju i normalizacji życia — oczywiście, normalizacji ro- zumianej jako rozwinięcie do- nosnych, nie tylko gdańskich, porozumień. A przecież wciąż do unormowania naszej co- dzienności daleko. Liczne są tego powody. Każdemu nasu- wają się w tym względzie re- fleksje.

Mamy za sobą wielki pro- ces przeobrażania się ruchu zawodowego. Powstała „Soli- darność”, konsolidująca swo- ją działalność, obok niej znaj- dują miejsce zreformowane związki branżowe. Zatem, ujm- ując to zjawisko w makro- skali, można mówić o pozytyw- nych tendencjach. A jednak wyłaniają się przeszkody: naj- pierw był to wzajemny brak zaufania, potem nieufność, wre- szcie wolno postępujące zro- zumienie. Są też nieporozu- mienia — nie tylko pomiędzy przedstawicielami administracji państwowej i gospodar- czej a związkami zawodowy- mi, lecz także pomiędzy repre- zentantami samych związków.

Ożywił się wyraźnie Sejm. Zarazem telewizja ukazuje wie- le pustych poselskich foteli, dość liczni posłowie prezentu- ją zafrasowane oblicza, bo zna- leźli się w szczególnej situa- cji po odwołaniu ich z kierow- niczych stanowisk w partii, czy administracji. Członkowie rad narodowych również za- czynają mówić zamiast tylko potakiwać, sporo rad uzyskało nowych przewodniczących. Ale samo wymienienie przewo- dniczących (nie wszędzie zresz- tą to nastąpiło), przy nienaru- szaniu dotychczasowych skła- dów prezydium rad nie zmie- nia gruntownie funkcjonowa- nia terenowych organów przed- stawicielskich. Gdzieś tam nawet rady narodowe (także w Poznańskim) jakby zawie- sziły działalność zamiast ją zaktywizować.

Zasadnicze przemiany doko- nują się w PZPR. Nowe kie- rownictwo partii zadeklarowa- ło na VII Plenum KC ponow- nie niezłomną wolę przewy- żeczenia błędów. Wyraźnie od- rzuca się dosłownie rozumianą kierowniczą rolę partii na rzecz przewodzenia i nie jest to tylko zmiana terminologii. Równoległe z demokratyzacją życia wewnątrzpartyjnego wi- dać oznaki autentycznego współdziałania z ZSL i SD, po- wolano także wspólną komi- sję rządu i Episkopatu dla om- awiania ważnych problemów społecznych. PZPR oczyszcza się też z ludzi, którzy — jak powiedział niedawno Stani- sław Kania — tworzyli klimat tolerancji moralnej i tych, któ- rzy zeń korzystali; dotychczas ponad 500 osób opuściło kie- rownicze stanowiska. Partia również uznawała za konieczne wnikliwe wysłuchiwanie opi- nii społecznej i faktyczny, po- wszechniejszy udział bezpartyj- nych w sprawowaniu odpowie-

dzialnych funkcji.

Jednakże nadal utrzymuje się przekonanie — w samej PZPR i poza nią (mówiono o tym także podczas niedawnych obrad poznańskiego KW), że proces zmian w partii przebie- ga zbyt wolno. Dają znać o sobie zahamowania wynikające z konserwatywnych opo- rów; mają one źródło w niez- rozumieniu istoty tego, co do- konuje się w ostatnich miesią- cach w Polsce. Te opory — po- wiedziano na VII Plenum KC — będzie się zdecydowanie przezwyciężać, a linia porozu- mienia ze społeczeństwem po- zostaje niepodważalna.

Sytuacja gospodarcza kraju jest znana zarówno z oficjal- nych doniesień jak też z co- dziennych trudności zaopatrze- niowych, przerw w dopływie prądu, rosnących niedomogów komunikacyjnych. Rzeczywi- ście, upływający rok był dla rolnictwa fatalny. Wiemy i to, że zapóźnienia w rozbudo- wie elektrowni są duże; że wiele przemysłowych (i nie- tylko) inwestycji trzeba zastop- ować; że budownictwo miesz- kaniowe ma coraz większe za- ległości, a eksport rozmaitych surowców i produktów o- siągnął niski poziom, ogranic- zając tak potrzebny nam im- port.

Jednocześnie wiadomo, iż prace zespołu do spraw re- formy gospodarczej. Trwa o- pracowywanie trzyletniego pla- nu stabilizacji ekonomicznej. Przesiebiez się inne posu- nienia. Jednakże istotną prze- szkodą, utrudniającą optymist-yczne widzenie najbliższej przyszłości jest brak doraźne- go planu działania. Stanisław Albinowski, ogłaszając w „Try- bunie Ludu” alarm dla gospo- darki, proponował szereg roz- wiązań — może drastycznych, może nie do końca sprecyzo- wanych. Były to jednak sugestie zmierzające do zahamowania ekonomicznego regresu. Ostat- nio Józef Pińkowski przed- łożył w Sejmie informac- je o sytuacji gospodarczej, a nie plan — natychmiastowych działań.

W ogóle natomiast organy państwowe, od nowego pre- miera poczynając, choć ich działalność nadal jest przed- miotem krytyki — pracują wyraźnie inaczej niż w pier- wszym półroczu 1980. Odbywa- ją się liczne konsultacje, roz- mowy, dyskusje, podpisywane są porozumienia, biegnie przy- gotowywanie projektów no- wych decyzji, nastąpiły zmia- ny personalne w Radzie Mini- strów, choć jej rekonstruk- cja nie jest chyba zakończo- na. To są aktywa. Mamy wszakże do czynienia i z pa- sami. Daleko jeszcze naszej administracji państwowej i go- spodarczej do osiągnięcia po- wszechnej kompetencji działa- jących w niej ludzi oraz ich operatywności — cech niezbęd- nych dla pozyskiwania auto- rytetu u społeczeństwa.

Zwróćmy z kolei uwagę na

drugą stronę tego medalu. O suwerenne, niepodległe pań- stwo walczyły pokolenia Pola- ków. Powstało ono w 1918, a później na nowo w 1944 roku. I przy wszystkich słabościach pozostaje naszym pań- stwem. Trzeba je umacniać, udoskonalać, może nawet prze- budowywać, jednocześnie nie- zapominając, że nie może ono stać się silne tylko dyskusja- mi, zgłaszaniem weta w róż- nych odcieniach, nierespekto- waniem zasad obywatelskiej podległości i dyscypliny.

Państwo nie jest klubem rozdyktowanych ludzi, lecz przede wszystkim sprawna or- ganizacja. Powinno nią być! Dlatego opowiadając się za demokratyzacją — unikać trzeba wszystkiego, co potęgę je trudności, wiedzie do roz- prężenia, przeszkadza w łą- godzeniu kłopotów małych i- wielkich. Polska nie jest pa- niem narodów, nie jest pep- kiem świata, nie powinna też być krajem, który zaczyna się na arenie międzynarodowej traktować niechętnie z racji- niemożności dogadania się Po- laków we własnym gronie; z racji- ciągłego zabiegania przez- nas o pomoc oraz narażania na szwank (takich ocen nie- brak za granicą) europejskiej stabilności.

Lech Wałęsa powiedział pod- czas pobytu w Koninie: — Najpierw jesteśmy Polakami, a potem związkowcami. — To stwierdzenie ma charakter uniwersalny. Każdy powinien sobie uzmysłowić, że przede- wszystkim jest Polakiem, a do- piero w drugiej kolejności członkiem PZPR, katolikiem, ludowcem itd. Wtedy łatwiej o pokonywanie spiętrzonych przeszkód, łatwiej o zrozumie- nie, o ustalenie, co jest naj- ważniejsze, co trochę mniej is- totne, a z czym da się pocze- kać.

Słychać coraz dobitniej głosy- żądające prawa do spoko- nej pracy. Pracy należyce zor- ganizowanej, biegnącej nie- nerwowym rytmem, dającej zwiększony, w porównaniu z- niedawną przeszłością, poży- tek. Prawo do spokojnej pra- cy — naturalnie nie tylko dla- nas wszystkich „na dole”, lecz- również dla rządu, komisji- sejmowych, urzędów woje- wódzkich, urzędów gmin i- miast. Spokojnej — w żad- nym przypadku nie oznacza- powolnej, nieefektywnej; prze- ciwnie — energicznej, spręż- stej, zmieniającej krok po kro- ku istniejący stan rzeczy na- lepszy.

Demokratyzacja — tak, „ka- dy sobie rzepkę skrobie” — nie. Chodzi o szeroko pojmo- wany sojusz sił rozsądki i- odpowiedzialności, otwarty dla wszystkich, którzy chcą współdziałać w pracy nad so- cjalistyczną odnową. Przesz- ko dy są do pokonania. Droga- przed nami wprawdzie nie- równa, czy nawet wyboista — ale wyraźna, polska.

WIESŁAW PORZYCKI

Przedzany szeroką dys- kusją w kołach wiejs- kich, na zjazdach woje- wódzkich, rozpoczyna 13 bm. swoje obrady w Warszawie VIII Kongres Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. Dele- gaci blisko półmilionowej rze- szy stronnictwa radzić będą nad miejscem i rolą ZSL jako partii chłopskiej w życiu poli- tycznym i społeczno-gospor- czym Polski.

Kongres, stanowiący ważne wydarzenie w powojennej his- torii ruchu ludowego, odbywa- się w przełomowym okresie, gdy wyłoniła się szansa od- nowy — demokratyzacji stosu- nów w naszym państwie i ży- ciu publicznym. Najwyższe fo- rum ZSL — partii stanowiącej jedno z podstawowych ogniw systemu politycznego socjalis- tycznej Polski, zbiera się w- warunkach trwającego od 5- miesięcy najostrzejszego kry- zysu politycznego w Polsce Lu- dowej, w krańcowo trudnej sy- tuacji gospodarczej, gdy nie- rozwiązano do końca nabrzmia- łych konfliktów społecznych. Ta sytuacja kraju wymaga za- jącia określonego stanowiska, sformułowania programu dzia- łania, taktyki i strategii stron- nictwa, które stojąc na gruncie sojuszu robotniczo - chłopskie- go czuje brzemień odpowiedzial- ności za losy kraju. Współto- rząc z partią klasy robotniczej jako siły przewodniej spo- łeczeństwa socjalistyczne stosu- ni w naszym kraju, ZSL sta- je dzisiaj wobec obowiązku obrony zdobyczy socjalizmu, aby nie poszły na marne wyrze- czenia i ofiary dwóch już po- koleń Polaków.

Stanowisko ludowców w tej- sprawie zostało wyrażone w- tych przedkongresowych, w- czasie dyskusji na zjazdach- wojewódzkich, które tempera- turą wystąpień przypominały- najlepsze tradycje 35-letniej- historii ruchu ludowego. Człon- kowie ZSL, w większości rol- nicy, a także inteligencja po- chodzenia chłopskiego nie za- pomnieli — na fali ogólnona- rodowych rozrachunków z- błędami przeszłości — o przy- czynach politycznych. Opowiada- ła się — jak zawsze w swej- historii — za Polską Ludową, sprawiedliwą i demokratyczną. Tak o samodzielna, niezależna- siła polityczna stronnictwo.

VIII Kongres ZSL

W stronę rzeczywistego współpartnerstwa

odyskując ograniczone w osta- tnie latach możliwości, dekla- ruje partnerską współpracę z- PZPR. Bo tylko w takim so- juszu — co podkreślano w- czasie dyskusji przedkongreso- wych — można stworzyć kons- truktyny program naprawy- gospodarki, program demokra- tyzacji życia społeczno - poli- tycznego.

Ta historycznie ukształtowa- na współpraca między PZPR i- ZSL, wyrażająca podstawowe- treści sojuszu robotniczo-chł- oskiego, stanowi inspirację do- tworzenia i realizacji polity- ki państwa, szczególnie w- zakresie rolnictwa i gospodar- czości wiejskiej, tak niezwykle- ważnej — jak okazuje się- teraz dla całego społeczeństwa. Ten sojusz w obowiązującym- w Polsce systemie tróipartyj- nym ma podstawowe znacze- nie. W interesie obydwu partii- politycznych leży, aby mo- gły one współdziałać na zasadach- samodzielnego politycznego, su- werennej organizacyjnej i- tożsamości ideowej. Bo — jak- powiedział na XXIII Plenum- NK przez NK ZSL Stanisław- Gućwa — przewodnia rola- PZPR nie oznacza kierowania- partiami sojusznicy.

Podczas dyskusji przedkon- gresowych ludowcy wypowia- dali się zdecydowanie za- szerokim współdziałaniem stron- nictwa w wytyczaniu wspólnej- z PZPR kierunków rozwoju spo- łeczno - gospodarczego kraju- oraz za zwiększeniem sfery- oddziaływania na życie politycz- ne i społeczne. We wsobnym- stanowisku KC PZPR i NK- ZSL sformułowano zasady po- lityki rolnej, m. in. w stosu- ku do rodzinnych gospodarstw- chłopskich, które mają stano- wić trwałą formę gospodarowa- nia i życia na wsi, nie będąca- w żadnej sorzeczności z socja- lizmem ZSL — jako partia- chłopska maćca swoją bazę- polityczną również w rolnic-

twie indywidualnym — stara- się interesy tej warstwy spo- łecznej reprezentować. Zwraca- się w stronę głównego produ- centa żywności — rolników in- dywidualnych, stanowiących- trwały, konstruktywny element- naszej rzeczywistości. Przeci- wstawiając się dyskryminacji- jakiegokolwiek grupy rolników,- dąży do wytworzenia poczucia- stabilizacji gospodarczej i so- łecznej, która by sprzyjała in- tensyfikacji produkcji żywno- ści, utrwalała stan posia- dania ludności wiejskiej, po- prawiała warunki bytowe, kul- turalne, socjalne.

W trakcie dyskusji przedkon- gresowych ludowcy opowia- dają się za odnową moralną spo- łeczności, przywróceniem ucz- ciwości w stosunkach społecz- nych, za poszanowaniem pra- cy i zawodu rolnika. Wyraża- li opinie, że obywateli nasze- go kraju trzeba oceniać wedłu- g ich pracy i postawy społecz- nej. Wyrażali nadzieje, że już- więcej kolor legitymacji nie- będzie dzielił ludzi w ich pra- wach i obowiązkach. Chcą- mieć większy wpływ na spra- wy nie tylko wsi i rolnictwa,- lecz i państwa.

„Więcej wrze, gotuje się, chce- rządzić!” — wołał na wojewódz- kim zjeździe delegatów ZSL- w Poznaniu jeden z mówców, trafnie oddając obecna atmo- sferę w środowisku wiejskim. W tym dążeniu wyraża się- chęć rzeczywistego współpar- tnerstwa w życiu społeczno- politycznym, samostanowienia- o sobie. ZSL — podobnie jak- PZPR — wychodzi tym dąże- niem naprzeciw, działając na- rzecz odbudowy samorządu- wiejskiego, który ma przecież- w Polsce ponad wiekową tra- dycję. Wiąże z tym wiele na- dziei.

„Obecnie istnieją w pe- Dokończenie na str. 5 MARIA POLCYNOWA

Ekwilibryści

CAF - TASS



CZARNO BIAŁYM NA

Rozpolitykowaliśmy się- ostatnimi czasy po- nad wszelką miarę. Opty- miści twierdzą, że wcale- nie ponad miarę tylko za- całe dziesięciolecie. Wiemy, że- jest bardzo źle, że trze- ba będzie jeszcze długo za- ęaskać pasa. Niecierpliwie- czekamy na program ekono- miczny, który pozwoli- nam się podźwignąć z kry- zysu. Chcemy mieć gwaran- cję, że już nigdy więcej nie- stanie kraj nad przepaścią. Te- gwarancje musimy wy- pracować, co do tego nie- mamy złudzeń. Tyle tylko, że- najtrudniej zacząć od- siebie.

Bywa, że najgłośniejsz- gard- tują za demokracją wete- rani odnowy, ci którzy są- za każdą odnową byle nie- ucierpiaty na tym ich- własne interesy. Najgłośniejsz- krzyczą też ci, którzy chcą- ukryć własne małe świ- stewka. Jeszcze niedawno

przyjmowali prezenty; Da, wymuszali te prezenty, nie- mieli potrzeby stać w- jakiegokolwiek kolejce. Teraz- pouczają wokoło jak należy- żyć. Na zebraniach, gdy- tylko ko znajdują się na trybunie- zamiast mówić o problemie, mówią o sobie. Aby nikt- nie miał wątpliwości jakie- ma- ją zastugi, jak ich nie- doce- niano, no, a w podtekście- każą się cenić. Cóż, w- czasach burzy i naporu zawsze- się znajdują tacy. Ale jak- mówi przysłowie, ziarno- tak oddzieli się od plew. W- końcu lepiej, że są z- nami- niż mieliby być przeciw- nam. Na czarownicy prze- cież nie polujemy, tych, co- trzeba się rozliczać.

Jest wielu uczciwych- ludzi, którzy nie upodlili- się w minionym okresie, którzy- są przekonani o potrzebie- odnowy. Pod nowym pod- pisują się obydwoma ręk-

mi, lecz zacząć żyć po- nowemu jakoś nie potrafią. W- ich podświadomości za- kodowały się schematy- minioniej dekady. Odwykli- od- samodzielnego myślenia. Czeka- ją na polecenie, na- okólnik. Jeszcze wyczekują

Zacząć od siebie

nauczeni smutnymi do- świadczeniami poprzednich- odwilży. Przez tyle lat- wpa- jano im różne prawdy, mó- wiono o nieomyślności- partii i raptem tamten świat- wierzeń okazał się- ilu- zją. Idee wprawdzie zo- stały, lecz ludzie się- skom- promitowali. Uwierzyć- następcom? Do nowego- odno- szą się z rezerwą, z- rozwa- gą. To asekuracja, a- nie- rozważa — mówią- młodzi, którzy są- niecierpliw- i nie- mają gorzkich doświadczeń. Wszyscy są- zgodni co- do- jednego — polepszenie- warunków życia- zależy od- nas

samych. W- minionym- mie- siącu produkcja w- różnych- dziedzinach gospodarki- wy- glądała różnie, w- niektó- rych daleko jej do- wykonania- planowych zadań. To- wynik- rozdyktowania- czy- braku surowców? Zapewne

i- jednego i drugiego. Ale- trudno się dziwić- ludziom, że- dyskutują, gdy- w- nie- których zakładach- pracy- zbyt- powoli zmienia się- styl- zarządzania, powoli- usuwa- się- błędy. Jakże- wtedy- nie- mówić? Chociaż- łatwiej- mówić o- potrzebie- dobrej- roboty niż- tak- pracować. Niedawno- do- pewnej- cu- kierni w- Poznaniu w- godzi- nach- przedpotudniowych- przyszły- po- ciastka- cztery- dziesięciny. Wyszły- z- po- bliższego- zakładu- pracy, na- wet- nie- zdjęty- ochronnych- fartuchów. Sprzedawczy- ciastka- sprzedała- lecz

dziewcętom- wygarnęła, co- myśli o- zakupach w- godzi- nach- pracy. Nie- macie- ro- boty? — pytała. — To- tak- według- was- wygląda- praca- po- nowemu? A- widząc- zmie- szane- mny- amator- ciał- stek- zlagodniała: mogła- jed- na- przyjść.

Jestem- przekonana, że- gdyby- nie- było- wydarzeń w- sferze- gdańskiej, sprze- dawczy- nie- martwiłaby- się- trąconym- czasem, niemu- miennych- pracownic. Przed- sierpniem- obowiązywała- zasada- „czy- się- stoi, czy- się- leży”, lecz- teraz- sprzedaw- czyni- uwierzyły, że- popra- wa- bytu- zależy- od- pracy- każdego- z- nas. Tej- odpowie- dzialności- na- ogół- nam- nie- brakuje. Już- najwyższa- po- ra, aby- dyskusje- przesunąć- na- godziny- po- pracy.

Opinia- publiczna- żąda- rozliczenia- wszystkich- nad- użyć, upatrując- w- nich- główne- źródło- obecnych- nie- dostatków. Złodziel- można- rozliczyć, odebrać- im- za- garnięte- dobro, wymierzyć- grzywny. Jednakże- moim

zdaniem- większe- są- straty- spowodowane- nieuczciwem- lub- nierzetelnością- eksper- tów, obsadzaniem- czołowych- stanowisk- przez- ludzi- nie- kompetentnych, bez- kwalifi- kacji. Korupcja, kumoter- stwo, cwaniactwo- wyparty- uczciwość, rzetelność, ma- drość. Ie- czasu- trzeba- aby- uczciwość- znów- była- w- cenie? Chciałabym- uwie- rzyć, że- staliśmy- się- praw- orządni- z- przekonania, a- nie- ze- strachu. Czy- starczy- nam- samokrytycyzmu, aby- przystępując- do- działania- po- nowemu- wykonywać- ta- ką- pracę, do- jakiej- ma- się- kwalifikacje- i- bez- frustra- cji- pozostać- się- z- dotychcza- sową?

Demokracja- gwarantuje- posiadanie- określonych- praw, zaś- świadomość- tego- stwarza- warunki- do- rzete- lnej- pracy. Ale- nauka- demo- kracji- nikomu- nie- przycho- dzi- łatwo- i- jeszcze- długo- będziemy- musieli- się- jej- uczyć.

BARBARA GRZEGORZEWSKA

OPINIE KOLEMIKI ODPOWIEDZI

NA PRZYKŁAD: PO KOSMETYKACH

Bardzo Was proszę opublikować mój list, może wśród osób, które go przeczytają, znajdzie się ktoś, kto podzieli moje obawy... przed lepszym jutrem! „Czas skończyć z marnotrawstwem” — bardzo często słyszy się to hasło, ale czy na pewno wszyscy są takiego zdania? Apeluję tu do przemysłu kosmetycznego. Chodzi mi bowiem o to, co mam zrobić z pustymi opakowaniami po kosmetykach? Są to w idealnym stanie różne opakowania po dezodorantach, kremach, płynach po kąpieli, szamponach do włosów, szklane buteleczki po różnych wodach typu „Cezar”, „Wars”, „Sawa” i wiele podobnych. Czy aż tak trudno zorganizować jakiś skup tych opakowań, lub ustawić specjalne pojemniki, służące do tego celu. Dziwię się przemysłowi kosmetycznemu, że to właśnie on nie interweniuje, by te ładne, kolorowe, estetyczne drobniaki z powrotem trafiały do fabryk, celem ponownego napełnienia i sprzedania, jeśli są w idealnym stanie. A może to się nie opłaca? Nie wierzę! To są te nasze brakujące miliony, bezmyślnie zmarnowane, a odczuwamy w sklepach brak szamponów do włosów. Satyrą byłoby gdyby przemysł tłumaczył się... chwilowym brakiem opakowań. Dla mnie takie postępowanie, taka marnotrawność jest niepojęta i wręcz oburzająca. W naszym kraju nie powinno się nic marnować. Nawet zbita szklanka powinna ponownie trafić do huty. Wtedy spokojnie moglibyśmy pójść do sklepu i kupić zwykłą butelkę do mleka dla dziecka. (2831)

LIDIA BUDZIŃSKA
Grodzisk

PAPIER ZA PAPIER

Czytelnicy „Głosu” podsuwają różne pomysły w sprawie skupu makulatury i zachęty do zbywania starych papierów i przeczytanych gazet. Realizacja tych pomysłów (vide „Głos Wielkopolski” np. z dnia 27 XI 80) wymagałaby, moim zdaniem, dość kosztownych i pracochłonnych przygotowań w postaci różnych druków, pokwitowań, wypełniania tych papierków itp.

Moim zdaniem, należy wykorzystać w Poznaniu tę formę zachęty do zbierania i odstawiania makulatury, która sprawdziła się w innych miastach. W Toruniu dostawa zbędnego papieru otrzymuje w zamian również papier, tyle że w postaci rolek papieru toaletowego. Taka wymiana papieru za papier, to świetny pomysł. Warunek: muszą to być ruchome punkty skupu. Powodzenie gwarantowane. (3342)

OLAF L.
Poznań

BRAKUJE...

Brak zwykłego mydła do prania i proszków oraz szeregu innych środków dezynfekcyjnych doprowadzi chyba do tego, że niebawem chodzić będziemy w brudnej bieliźnie. Nie ma też czym konserwować i malować drzwi i okien, które niszczyją. (3244)

WITOLD HOFFMANN
Poznań

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, 60-959 Poznań.

I tak bywa

Przerwany życiorys

Andrzej był chłopakiem. Miał 24 lata gdy znalezione go na ulicy. Co było przyczyną śmierci — nie ustalono. Może fakt, że poprzedniego dnia za dużo wypił, może wdał się w jakąś bójkę. Wypadek różnie komentowano. Ci, którzy go znali, wiedzieli, że ostatnio coraz więcej pił — a więc winny był raczej alkohol.

Nie zastanawiano się wiele dlaczego taki był finał tego krótkiego życia. Andrzej był inteligentny, wesoły i towarzyski. W szkole średniej nie sprawiał kłopotów. Nauczycieli obchodziło głównie to, że dostawał dobre oceny; co robił poza szkołą — nieważne. W domu pobiała matka. Cóż z tego, że często przebywał z kolegami starszymi od siebie, że zaczął palić jako bardzo młody chłopak. Wcześniej zabrakło mu ojca, mama chciała tę stratę wynagrodzić zwiększoną dobrocią dla syna. Wszyscy wiedzieli, że jest zdolny, miły. Lubił towarzystwo. Zabrakło kogoś, kto zauważyłby to „coś nie dobrego”, co działo się z nim.

Na studiach był tylko rok. Zwyciężył pociąg do kieliszka i towarzystwa nad chęcią do nauki. Znalazł pracę w wiejskiej szkole. Kontakt z dziećmi nawiązał szybko, natomiast z uczącymi kolegami — poza

stosunkami służbowymi — nie łączyły go żadne znajomości. Początkowo byli z niego zadowoleni; mimo braków w wykształceniu nieźle dawał sobie radę. Wysłano go na studia zaoczne. Jednakże po kilku miesiącach okazało się, iż praca nie absorbuje Andrzeja tak bardzo, by nie starczało czasu na picie. Coraz częściej zaglądał do kieliszka, a więc dawał demoralizujący przykład dzieciom. Musiał odejść.

Następną pracę znalazł w zakładzie produkcyjnym. Nie zmienił nic ze swego sposobu bycia. Czy sam szukał takiego towarzystwa, czy też to zrządzał przypadek, nie wiadomo. Wierzę, że sam szukał takiego towarzystwa, czy też to zrządzał przypadek, nie wiadomo. Wierzę, że sam szukał takiego towarzystwa, czy też to zrządzał przypadek, nie wiadomo.

Problem nałogu, alkoholizmu — dyskutuje się o tym ciągle. Nadano mu znaczenie problemu społecznego, niektórzy lekarze skłonni są zaliczyć go do choroby wymagającej hospitalizacji. Alkoholik, to człowiek wyobcowany, otoczenie odsuwa się od niego, a on sam staje się dla rodziny ciężarem. Pozostają poradnie przeciwalkoholowe, leczenie odwykowe — niekiedy zamknięte. Pijący nałogowo zostaje zepchnięty na margines społeczny. Nie jest nikomu potrzebny. A przedtem? Wiadomo przecież, że alkoholikiem nikt nie staje się z dnia na dzień.

Ludzie sięgają do alkoholu z różnych powodów: ze zmartwień, zniechęcenia, złości, z lęku przed życiem, z zaniku odwagi cywilnej. Czasem jest on towarzyszem w samotności lub pomaga wypełnić długie, wolne godziny. Gdy szuka się w alkoholu ratunku, czy „zabicia czasu”, często spotyka się zamiast tego — nałóg. Co dzieje się dalej i jakie są społeczne skutki alkoholizmu — o tym wiemy. Często jednak nie wiemy (czy też nie chcemy wiedzieć) o człowieku, który zaczyna stale pić.

Na początku oprócz określeń: Ten lubi wypić — nie słyszy się krytyki, nie odczuwa się zainteresowania; czasem snuje się domysły, jaka może być tego przyczyna. Ale na tym koniec. Ten brak zainteresowania może być nawet jedną z przyczyn, które doprowadzają do tragicznej śmierci, jak w przypadku Andrzeja. A przecież ratunkiem dla zagubionych ludzi nie jest alkohol. Może nim być człowiek — bliski, pomocny, gotowy poświęcić mu trochę czasu, okazać dozę zrozumienia. Może to być droga dzięki której wiele osób uniknie tragicznych skutków picia. Tylko jak na tę drogę trafić, jak ją niektórym pomóc odnaleźć?

EWA MICHALAK

doskonały sposób prezentujące walory danego przedmiotu czy wyrobu.

Trzeba wszakże dodać, że fotografia reklamowa, to nie tylko oferta wyrobów przemysłu. To także — jak to w szeregu przykładów widać na wystawie — prezentacja walorów turystycznych kraju, reklama imprez artystycznych, sztuk teatralnych itp. Słowem — fotografia służy reklamie wszechstronnie pojmowanej. Fotografia może być bowiem użyta w kalendarzu, plakacie, opakowaniu, reklamowej torbie i przy wielu innych okazjach.

Godne uwagi jest i to, że w ekspozycji uczestniczą prace szeregu fotografików wielkopolskiego środowiska, takich jak: Antoni Głodkiewicz, Wojciech Guzikowski, Jacek Kulm, Janusz Korpala i Janina Gardzielewska (bardzo efektowne przeźrocza), Tadeusz Napadło, Rafał Jasionowicz, Zdzisław Orłowski, Jacek Kukieta i Marian Kucharski. Są to wszystko nazwiska twórców, którzy w wielu już salonach ukazywali swe wysokie walory w fotografii artystycznej, a obecnie, od lat, z powodzeniem ujawniają swe umiejętności w tak użytkowej sztuce, jaką jest fotografia reklamowa.

EUGENIUSZ COFTA

FOTOGRAFIKA

Reklama i artyzm

Na całym świecie obserwuje się od lat wzrost znaczenia reklamy, jako środka ułatwiającego sprzedaż towarów i usług. Również w Polsce ta reklama zaczęła sobie zdobywać należne miejsce. Zwłaszcza w odniesieniu do produktów przeznaczonych na eksport. Zarazem obserwuje się wzrost rangi reklamy poprzez wykorzystanie w niej osiągnięć fotografii.

Związek Polskich Artystów Fotografików w Poznaniu od lat stara się upowszechnić właśnie fotografię służącą reklamie. Przykładem tego była wystawa „Polska fotografia reklamowa”, którą zorganizowano przed dwoma laty w ramach targowego salonu specjalistycznego „Fotokinetika”. Był to początek prezentacji możliwości polskich autorów w tej nowej niejako dziedzinie sztuki.

Pragnąc systematycznie przedstawiać dorobek polskich fotografików, a zarazem osiągnięcia reklamowe twórców innych krajów, postanowiono urządzić w

Poznaniu, co dwa lata, Biennale Fotografii Reklamowej. Obecnie trwająca wystawa „Fotoart 80” (sala Biura Wystaw Artystycznych przy poznańskim Starym Rynku) określono jako początek stałych już, regularnych ekspozycji fotografii reklamowej.

Obejmuje ona w BWA około 250 rozmaitych prac 35 fotografików z Anglii, Francji, RFN i Polski. Z pomocą różnych form i środków wyrazu ukazują oni jak należy prezentować wyroby przemysłowe, by stały się one przedmiotem handlu i znajdowały nabywców. Przejrzystość ujawnia wystawę fakt, jak dalece fotografia staje się podstawą reklamowego przekazu, operując specyficzną scenografią. Autorzy dokumentują, że możliwości operowania w fotografii współczesnymi osiągnięciami w zakresie optyki, chemii i elektroniki stwarzają zespół środków, dopowiadający tę dziedzinę fotografii do perfekcji. W połączeniu z profesjonalizmem twórcy, można tymi środkami zapewnić dzieło w

PIÓREM REPOR TERA

Czy rzeczywiście niezbędny był przyjazd wiceministra? Czy konieczne były — tak charakterystyczne dla obecnych miesięcy, atmosfera podniecenia i ton żądań (między innymi przybycia w określonym terminie szał lub wiceszefa resortu)? Za dając te pytania Jakubowi Puchowskiemu — słuchaczowi poznańskiej Akademii Rolniczej, który mnie w imieniu organizatorów na owe spotkanie zaprosił, dawałem wyraz swym wątpliwościom, gdy przejrzał listę studenckich postulatów, do których miał się ustosunkować gość z Warszawy. Wszak zasadność większości spośród prawie 30 punktów zdawała mi się tak oczywista, że sądziłem, iż do ich przyjęcia wystarczy decyzja władz uczelni.

„Widzimy konieczność wpro wadzenia dwutygodniowej przerwy zimowej, która byłaby jednocześnie sesją poprawkową”. „Postulujemy równomierne rozłożenie liczby egzaminów w sesji zimowej i letniej”. „W trosce o podniesienie poziomu nauczania na studiach dziennych postulujemy

my utworzenie ciała kolegialnego, składającego się z pracowników nauki i studentów, do którego można byłoby odwołać się w sprawie jakości prowadzonych zajęć; ciało to powinno być także kompetentne do podejmowania decyzji w sprawach personalnych”. „Należy zrewidować i zmienić programy praktyk, przy stałym udziale studentów”. „Zmniejszyć liczbę studentów w grupach lektorskich”. „Domagamy się zapewnienia warunków do dobrego wykonania badań koniecznych do przygotowywania prac magisterskich (właściwe zaopatrzenie laboratoriów itd.)”. „Zapewnić możliwość uzyskania prawa jazdy przez studentów akademii rolniczych”...

Odpowiedź wiceministra na każdy z powyższych i inne podobne wnioski, była omalże natychmiastowa i jednoznacznie pozytywna: „Ministerstwo aprobuję”, „zgadza się”, „akceptuje”...

Uczelniana Studencka Komisja Postulatowa sprzecywała 29-punktowy katalog wniosków, który był przedmiotem negocjacji studentów z przedstawicielami kierownictwa resortu.

dziwiątą, miejsca w dwóch pierwszych rzędach zajęli kładowcy. Katedrę profesorską przemieniono w stół prezydialny, podzielony na dwie części: studencką i ministerialną. Przedstawiciel studenckiej komisji Michał Różycki powitał wiceministra, prof. dr. hab. Tomasza Biernackiego, towarzyszących mu — dyrektora i wicedyrektora Departamentu Studiów i Badań Rolnictwa i Wyzwolenia oraz zasiadającego przy ministerialnej części rektora AR — prof. dr. hab. Tadeusza Czwojdraka. I po bardzo lapidarnym wstępie przystąpiono do omawiania poszczególnych punktów. Przedstawiciel studentów odczytywał treść postulatów, po czym ustosunkowywał się do nich przedstawiciel resortu. Jeśli stanowisko ministerialne satysfakcjonowało studentów, po zaprotokolowaniu go następowała debata nad kolejnym wnioskiem. Było to tak:

Członek komisji studenckiej: Domagamy się powrotu do studiów dwustopniowych: inżynierskich 4-letnich oraz magisterskich 5-letnich.

Przedstawiciel resortu: Jest to możliwe, lecz wniosek w tej sprawie musi złożyć w ministerstwie, Rada Wydziału, przedkładając dokładnie opracowaną propozycję, uwzględniającą także warunki socjalno-dydaktyczne.

Student: Chcemy, aby taki

„Blisko, coraz bliżej”



Tak brzmi tytuł nowego serialu telewizyjnego, przygotowywanego w reżyserii Zbigniewa Chmielewskiego, według scenariusza Albina Siekierskiego. Serial składać się będzie z 15 jednogodzinnych odcinków. Obejme okres od 1863 do 1945 roku. Ma to być saga plebejskiego rodu Pasterników ze Śląska.

Na zdjęciu: przygotowywanie jednego z ujęć serialu. Siedzą od lewej: Z. Chmielewski, Wojciech Wysocki i Wincenty Grabarczyk.

CAF — fot. Rozmysłowicz

KSIĄŻKA

Refleksje nad badaniami historii

Czy literatura piękna może być przydatna jako źródło w badaniach historycznych? Jakiego są: znaczenie wielkich syntez historycznych i naukowe funkcje monografii regionalnych? Co w naukach historycznych bardziej eksponować — dzieje polityczne czy historię społeczno-gospodarczą lub historię kultury? Oto kilka pytań, na które odpowiada w swym najnowszym zbiorze studiów profesor Jerzy Topolski. Opublikowane przez Wydawnictwo Poznańskie „Nowe idee współczesnej historiografii” dotyczą teorii w badaniach historycznych*).

Wracając do postawionego na wstępie pytania, autor w jednym ze studiów — o problemach metodologicznych źródeł literackich w badaniu historycznym — zauważa, iż historycy literatury zastanawiali się nad rolą tak istotnych dla odtwarzania przeszłości źródeł, jakimi są pamiętniki czy dzienniki, mające cechy dzieła literackiego. To ostatnie z kolei, chociaż może informować o pewnych faktach z przeszłości, nie stanowi przecież dla historyka materiału do rekonstrukcji dziejów. Może jednak, dzięki swej sugestywności wpływać na sposób widzenia przeszłości.

Pisząc o syntezie historycznej, J. Topolski stwierdza, że winna ona równomiernie odwoływać się do trzech osi syntezy: państwa, narodu i społeczeństwa, a skoro kategoria państwa jest jedną z osi syntezy, to i historia polityczna — nie zawsze ostatnio należycie eksponowana — musi w nowoczesnej historiografii zyskać należytą rangę.

Zawarte w zbiorze studia traktują o przenikaniu teorii do warsztatu historyka. W pierwszej części ich autor ukazuje związki z metodologią, w drugiej — teoretyczne i metodologiczne problemy pisania syntez historycznych, a w trzeciej zajmuje się m. in. modelem ujęciem gospodarczych dziejów Polski, właściwym odczytaniem dzieł Stanisława Leszczyńskiego i postulatami nowej historii politycznej oraz rolą Prus w rozbiorach Polski. J. Topolski wskazuje tu na możliwość, jakie odgrywa rekonstrukcja ideologii politycznej w wyjaśnianiu działań jednostek wywierających znaczący wpływ na bieg dziejów.

WOJCIECH STASZEWSKI

* Jerzy Topolski — „Nowe idee współczesnej historiografii”; Wydawnictwo Poznańskie, Poznań, 1980; s. 312, zł 60.

Lekcja

system studiów obowiązywał najpóźniej od przyszłego roku akademickiego.

Wicedyrektor departamentu: To jest realne, ale wtedy stanowisko i plan Rady Wydziału powinny wpłynąć do resortu do końca tego roku po to, aby mogły się z nimi zapoznać właściwe zespoły dydaktyczno-wychowawcze i wyrazić opinię — do końca marca 1981 roku — na temat przyjęcia tych planów...

Student: Umówmy się, że ostatecznie niechaj zadecyduje o tym Rada Wydziału, przeciw z młodzieżą akademicką w składzie.

Wicedyrektor departamentu: Umówmy się, że ostatecznie niechaj zadecyduje o tym Rada Wydziału, przeciw z młodzieżą akademicką w składzie.

Wicedyrektor departamentu: Umówmy się, że ostatecznie niechaj zadecyduje o tym Rada Wydziału, przeciw z młodzieżą akademicką w składzie.

Wicedyrektor departamentu: Umówmy się, że ostatecznie niechaj zadecyduje o tym Rada Wydziału, przeciw z młodzieżą akademicką w składzie.

Wicedyrektor departamentu: Umówmy się, że ostatecznie niechaj zadecyduje o tym Rada Wydziału, przeciw z młodzieżą akademicką w składzie.

A w Pińczowie dnieje

Abstrakcyjne zajęcia mają ten plus, że pozwalają odpowiedzieć szare komórki z natłoku realnej codzienności. Postanowiłem więc przyjąć zaproszenie na brydża. Grato się zupełnie sympatycznie. Karta szał mi nie najgorzej, byłem na najlepszej drodze do wylicytowania szlemika, gdy nagle mój partner spytał, co sądzę o artykule Iksa zamieszczonym w tygodniku Y. Rzekłem, że nic nie sądzę, bo tygodnika Y nie czytam. „Jak to — zdziwił się — ty, dziennikarz, nie czytasz?” Wyznałem więc, że czytanie tygodnika A, B oraz C, nie licząc lektury gazet codziennych, słuchania radia i oglądania telewizji zabiera mi tyle czasu, iż gołę się co trzeci dzień. Gdybym więc chciał nadto studiować artykuły Iksa w tygodniku Y, musiałbym chyba zapuścić brodę, z którą nie jest mi do twarzy. A poza tym musiałbym w ogóle przestać pisać, co byłoby ze szkoda finansowa dla mnie, rodziny i psa, nie mówiąc już o ewentualnych stratach moralnych mych czytelników. Następnie zaliczyłem 4 trefle; brydżyski wiedzą, że jest to pytanie o asy.

Partner obejrzał dokładnie karty, pomyślał, spojrzal w sufit z którego zwisał tzw. zwis, pomyślał raz jeszcze i rzekł: „Faktycznie, kiedyś pracować też trzeba. Przypuszczam jednak, że prasa, radio i telewizja narazicie są naprawdę interesujące. Osobiście nie przyszłoby mi do głowy, że mamy tylu mądrych ludzi w kraju”. „E tam! — odezwał się inny z grających, inżynier z zawodu a sceptyk z przekonania — teraz to każdy jest mądry. To raczej czasy są interesujące, bo wydarzenie goni jedno za drugim, a prasa po prostu robi to, co powinna, mianowicie informuje o tym, co się dzieje”. „O, nie tylko! — zaoponował mój partner. — Chodzi mi o to, że dawniej prasa tylko chwaliła, a teraz pisze prawdę.”

Rozwój dyskusji obserwo-

wałem z pewnym niepokojem, graliśmy bowiem po 10 złotych za punkt. Powiedziałem więc partnerowi, że już jutro

Tak sobie myślę

przekazę jego opinie kolegom po piórze, niech się pokrzepią myślą, że przynajmniej lud ich cen, ale teraz — dodałem — wracamy do brydża, bo w Pińczowie dnieje. No i doszliśmy wreszcie do tego szlemika. Wrogowie skontrolowali. „Wierzę, że się skupisz i rozegrasz to jak człowiek — powiedział partner wykładając karty. — Szlemik to jest szlemik, z kontrą zwłaszcza.”

Są szlemiki, które można przegrać lub wygrać na kilka sposobów. Zaczęłem więc się skupiać, mimo że partner kontynuował dyskusję na temat prasa a prawda.

„Bez prawdy daleko nie ujedziemy — mówił. — A propos, czy czytaliście artykuł w „Głosie” o potrzebie prawd oczywistych, napisany przez dwóch młodych dziennikarzy?” „Dlaczego aż przez dwóch?” — zdziwił się inżynier. „Tego to nie wiem, ale mnie ten artykuł się podobał, a szczególnie fragment na temat konieczności przewyżnienia schematycznego myślenia niektórych dziennikarzy starszego pokolenia. W tym coś jest. A ty — to było do mnie — ile ty właściwie masz lat?”

„Wystarczająco wiele — rzekłem — by przyznać młodym rację, bo do nich przecież świat należy. A poza tym artykuł ten wzbudził mnie osobiście, jako że też miałem dwadzieścia parę lat i wówczas także każda prawda była dla mnie oczywista. Dopiero później, przyznając ze smutkiem, stałem się wyznawcą pewnego ludowego przysłowia z Afryki rodem”. „Jakie to przysłowie?” — chciał wiedzieć partner. „A takie, że prawda jest jak d. — każdy siedzi na swojej”.

„Przysłowie nie jest zbyt eleganckie — stwierdził inżynier — ale w nim też coś jest. Młodzi zawsze odkrywają świat na nowo czyli po swojemu i kiedy tylko nadarzy się okazja, zaczynają od narzekania na starsze pokolenie. Takie są reguły gry, możemy najwyżej pocieszyć się myślą, że kiedy dzisiejszym młodym przybędzie lat i doświadczeń wówczas usłyszą podobne narzekania od następnych młodych. Schemat ten się powtarza od Adama i Ewy”. „Nie jest tak źle — zauważyłem. — Mogę tu wam przytoczyć przykład młodej dziennikarki, która pracowała incognito cały dzień w fabryce makaronu po to, aby napisać, jak ta praca naprawdę wygląda”. Inżynier pokręcił głową. „Przynajmniej poznała życie i wiedziała, o czym pisze — powiedział. — Czego nie można powiedzieć o wielu innych, przy czym nie mam tu na myśli akurat dziennikarzy. I dlatego wnerwiają mnie wszelkie ogólnikowe i teoretyczne dyskusje, w których jeden poucza drugiego, zamiast poradzić przede wszystkim sobie. O to, jak robić krzesła czy szafy, niech martwią się ludzie z branży stolarskiej, a nie zegarmistrze, kominiarze, czy doktorzy socjologii. Bo moim zdaniem najbardziej potrzeba nam prawd użytecznych, to znaczy takich, z których może wynikać coś konkretnego.”

Ponieważ żona mego partnera była akurat naukowcem, dyskusja trwała minut dwadzieścia i była bardzo gorąca. A kiedy wreszcie wróciliśmy do brydża, okazało się, że tego szlemika smrotnie przegrałem. „Z tego wnioszek — zauważył dowcipnie mój partner — że znów prasa jest winna”.

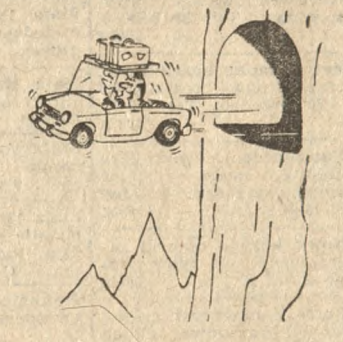
Wracałem do domu przez zaśmiecone miasto noga za nogą, bo chodniki były bardzo śliskie. Tylko w jednym miejscu ktoś skrobał z nich śnieg. „Mała to pociecha — pomyślałem — ale dobre i to.”

GNOM

HUMOR I SATYRA



— Proszę się nie ruszać. Mój pistolet wodny wycelowany jest w pani fryzurę...



— Zawsze po wyjściu z tunelu początkowo nic nie widać...

dialogu

tującej młodzież; zlikwidować egzaminy końcowe, zaliczeń udzielać na podstawie obecności na seminariach bez wystawiania ocen”. Przy próbach wzajemnego przekonywania się o swych racjach młodzież uściśliła postulat: chodzi o zmianę nazwy i programu przedmiotu „Filozofia marksistowska” na historię filozofii. Ostateczna odpowiedź, która powstawała w bólach i po porozumieniu się telefonicznym z ministerstwem, była taka:

„Ministerstwo upoważnia rektora do wprowadzenia za jej seminaryjnych. Upoważnia się Rady Wydziałów do zmian sekwencji przedmiotów społeczno-politycznych i korelacji treści. W sprawie zniesienia egzaminów z „Podstaw nauk politycznych”, a zaliczenia go na podstawie obecności, zmiany nazwy i zakresu programu przedmiotu „Filozofia marksistowska” na „Historia filozofii z elementami etyki” i rozmiar godzin, minister przekazuje stanowisko najpóźniej w ciągu miesiąca”.

Taka decyzja nie zadowoliła studentów, czemu dali wyraz w trakcie pertraktacji. A na powyższe postanowienie komisja postulatowa zareago-

wała decyzją, iż do czasu uzyskania zadowalającej słuchości AR odpowiedzi, nie będą oni uczestniczyli w zajęciach z „Podstaw nauk politycznych” i „Filozofii marksistowskiej”.

Zdecydowaną większość (ponad 20) postulatów przedstawiciele kierownictwa ministerstwa uznali za słuszną, po zostało traktując jako ważne sygnały zobowiązali się przekazać kierownictwu innych, kompetentnych w ich rozwiązaniu, resortów. Potwierdzono to we wspólnym komunikacie podpisanym po kilkunastogodzinnej debacie. Oczywiście w nocy.

Po spędzeniu około dwunastu „godzin prawdy”, ponownie zadałem (sobie tym razem) pytanie: Czy rzeczywiście niezbędny był przyjazd wiceministra do studentów? W każdym razie nader potrzebny — odpowiedziałem sam sobie, bez wahania. I dla studentów, którzy mieli sposobność dowiedzieć się bezpośrednio od osoby autorytatywnej o niektórych mechaniz-

mach, problemach, możliwościach i ograniczeniach w kierowaniu szkolnictwem wyższym. I dla wiceministra, dla którego to spotkanie stanowiło nieodwrotną i nie stereotypową okazję do poznania myśli i sposobu rozumienia najważniejszych spraw środowiska studenckiego.

Dla wszystkich uczestników spotkania była to niezła lekcja demokracji. Chyba nie do pomyślenia byłaby taka forma wymiany poglądów między tymi stronami na przykład pół roku temu. Albo to, iż minister nie mogąc przedstawicielowi studenckiej grupy na miejscu precyzyjnie wyjaśnić jakiejś wątpliwości, wręczył mu swój bilet wizytowy, prosząc o skontaktowanie się z nim w Warszawie. Student zapytał — Czy można w poniedziałek o godzinie 12? — Będę o tej porze do pańskiej dyspozycji — odrzekł wiceminister Biernacki. I był.

WOJCIECH NENTWIG

P. S. Już po napisaniu powyższego tekstu dowiedziałem się, iż rektor Akademii Rolniczej spełnił postulat młodzieży dotyczący form zaliczeń z „Podstaw nauk politycznych” i „Filozofii marksistowskiej”. Studenci uczelni podjęli 8 bm. zajęcia z tych przedmiotów. (wn)

Dlaczego eksportujemy mięso?

(PAP) Jak twierdzi Ryszard Kozyra — dyrektor naczelny „Animexu” — przedsiębiorstwa zajmującego się eksportem i importem mięsa, w ub. roku wyeksportowaliśmy 180 000 ton mięsa i przetworów (łącznie z drobiem), a w br. około 150 000 ton. Z drugiej strony — w br. importujemy około 50 000 ton mięsa. Może zrodzić się pytanie: po co te kombinacje? Czy nie lepiej byłoby o tyle zmniejszyć eksport? Raczej nie, bowiem eksportujemy nasze mięso na najdroższe rynki — do USA, Anglii i RFN. Za kilogram szynki w puszcze otrzymujemy w USA blisko 4 dolary. Natomiast wykorzystując okresy nadwyżek mięsa w EWG, za te 4 dolary możemy kupić 3 kg mięsa wieprzowego w tzw. półtuszkach.

Nasze wyroby mięsne na rynkach zagranicznych cieszą

się wysokim uznaniem, dzięki czemu uzyskujemy za nie bardzo dobre ceny. Eksport belkonów do Anglii prowadzi Polska od 1912 roku, a szynki w puszkach eksportujemy do USA od 1932 roku. Takie tradycje bardzo się w handlu liczą. Zejście z tych rynków oznaczałoby ich utratę na wiele lat. Obecny stan naszego rynku mięsnego jest wynikiem określonych bliź — fakt, że zdaliśmy sobie z tego sprawę, pozwala przypuszczać, że za 2 — 3 lata zwiększymy produkcję mięsa do poziomu zbliżonego do naszych możliwości. A są one bardzo duże. Holandia ma znacznie mniejsze terytoryjnie, a eksportuje rocznie blisko 1 mln ton mięsa. Podobne wyniki osiąga Dania. Rozwiązaniem problemu mięsnego musimy więc szukać w intensyfikacji hodowli i w lepszym przetwórstwie, a nie w rezygnacji z eksportu.

Zmiana nie tylko nazwy

Od nowego roku Kolejowe Zakłady Automatyki

INFORMACJA WŁASNA

Minister komunikacji podjął ostateczną decyzję o zmianie charakteru wszystkich dziewięciu kolejowych zakładów zabezpieczenia ruchu i łączności, w tym i poznańskich. Od 1 stycznia 1981 będą to Kolejowe Zakłady Automatyki, ale nie o zmianie szyldu chodzi. Do tychczas bowiem jednostki te podlegają dwóm zwierzchnikom — władzom okręgowym oraz Dyrekcji Automatyki i Telekomunikacji w Dyrekcji Generalnej Kolei Państwowych. Wykonują więc zadania nie tylko na rzecz PKP, ale i

innych resortów; budują rozmaite urządzenia m. in. w hutach i kopalniach.

Od nowego roku zakłady te podporządkowane będą wyłącznie wspomnianej Dyrekcji Automatyki i Telekomunikacji. Skończy się zatem dwuwładza wobec przedsiębiorstw, utrudniająca i często gmatwająca ich poczynania. Można będzie w ten sposób przeciwdziałać szkodliwemu rozpraszaniu sił i środków tych zakładów na drobnych robotach. Skorzysta na tym zapewne nie tylko kolejnictwo, ale i cała gospodarka. (bop)

Grudniowy „Nurt”

INFORMACJA WŁASNA

Zwracają uwagę przede wszystkim kolumny wierszy poetów długo nieobecnych w polskiej prasie: Stanisława Barańczaka i Czesława Miłosza. O twórczości laureata nagrody Nobla pisze ponadto Alina Hołuch.

Wydarzeniem tego numeru jest też tekst Jerzego Korczaka „28 czerwca 1956 (z notatnika)”.

Z problematyki społecznej: Stanisław Zuber zamieszcza artykuł „Ryby szukaj w stawie”, a Waldemar Kosiński kontynuuje swój reportaż „Pensjonariusze”.

Ze spraw kultury: Kazimierz Młynarz rozpoczyna druk publikacji „Wszechwładztwo kinematografów”. Zdzisław Dumowski i Barbara Szwedek polemizują o książce Juliana Kornhausera „Stręczytel idej”, Andrzej Ogrodowczyk pisze o twórczości Witolda Zalewskiego, Lech Jęczyński zamieszcza artykuł „J. G. Ballard — surrealistą w science fiction”, a Andrzej Górny recenzję z „Rewizora” w poznańskim Teatrze Nowym. Swe teksty prozatorskie publikują Janusz Przybysz („Szosa okrężna”) i Janusz Kosiński („Przystań Nikodem”). (bran)

Mandat sił ONZ na Cyprze

(PAP) W czwartek Rada Bezpieczeństwa na krótkim posiedzeniu jednomyślnie postanowiła przedłużyć na dalsze 6 miesięcy mandat pokojowych sił ONZ na Cyprze. Chiny nie brały udziału w głosowaniu. Członkowie Rady

jednocześnie z zadowoleniem powitali wznowienie rozmów między dwoma społecznościami zamieszkującymi wyspę. Polecił oni również sekretarzowi generalnemu ONZ kontynuowanie jego misji dobrych usług.

W stronę rzeczywistego współpartnerstwa

Dokończenie ze str. 3
ni warunki po temu, by nie tylko odrodzić starą samorządność wiejską, lecz wzbogacić ją o nowe, współczesne, socjalistyczne treści. Chcemy w samorządności widzieć jeden z najważniejszych elementów rozwoju cywilizacyjnego i kulturowego polskiej wsi” — mówił na XXIV Plenum NK prezes S. Gućwa.

Rozwój różnorodnych form samorządu na wsi — kółek rolniczych, spółdzielczości, związków branżowych producentów — ma stanowić gwarancję skutecznego wykorzystywania zwiększonych środków dla rolnictwa. I PZPR i ZSL są zgodne w tym dążeniu do ustanowienia priorytetu dla rolnictwa. Również w produkcji przemysłu na jego potrzeby. W przeszłości sporo problemów udało się rozwiązać wspólnie, i jak podjęte z inicjatywą ludowców i zrealizowane przez

państwo systemy opieki zdrowotnej, zaopatrzenia emerytalnego i rentowego rolników i członków ich rodzin. Obecnie pracuje się nad nowelizacją ustawy emerytalnej nad opracowaniem ustaw o samorządzie wiejskim, radach na rodowych, związkach zawodowych.

VIII Kongres ZSL ma niełatwe zadanie. Oprócz dokonania oceny odpowiedzialności ZSL za obecny stan gospodarczy kraju, stosownej do możliwości działania tej partii, zostanie do załatwienia sprawa najważniejsza — stworzenie pozytywnego programu działania na przyszłość. Czas bowiem, aby za słowami poszły czyny na rzecz uzdrowienia naszej gospodarki i życia społeczno-politycznego. Stanowisko ZSL w tej sprawie oczekiwane jest nie tylko przez mieszkańców wsi.

MARIA POLCYNOWA

GO W PRASIE

W „TYGODNIU” — dyskusja redakcyjna pt. „Robotnicy i partia”. Mówią członkowie PZPR z poznańskiego „Pometu”.

W „KULTURZE” — Marian Rybicki wypowiada się w ramach wolnej trybuny „Przed IX Zjazdem PZPR” o „Partii i organach państwowych”.

W „CZASIE” — Irena Dziadyk rozmawia z socjologiem i politologiem prof. Jerzym J. Wiatrem, który wyraża swą opinię w publikacji pt. „Paradoksy i przyszłość” o wielu aktualnych sprawach, problemach, dyskusowanych dziś w każdym domu.

W „TYGODNIU KULTURALNYM” — Zbigniew Szopiński przed

stawia zbiorowy wizerunek członków Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w obliczu ich VIII Kongresu: „ZSL-owcy”.

W „POLITYCE” — „Przesilenie grudniowe”, czyli fragment książki Mieczysława F. Rakowskiego, o wydarzeniach Grudnia 1970. Tam także artykuł Mieczysława Mieczysławskiego — „Jak wyjść z kryzysu? Warunki powodzenia”.

W „ZA WOLNOŚĆ I LUD” — przypomnienie libijskiej kampanii polskiego żołnierza, uwięzionej 10 grudnia 1941 roku zdobyciem pułkowej tarczy — Tobruku. Po tem jeszcze przez kilka miesięcy bronili jej przed hitlerowcami nasi „Karpatecznicy”.

W „LITERATURZE” — Stefan

Zółkiewski snuje refleksje na temat „Kultury samorządnych wytwórców”. To historia polityki kulturalnej powojennej 36-lecia.

W „ZYCIU LITERACKIM” — prof. Jerzy Małanowski wypowiada się w rozmowie z Marią Paluch — „Jak to było? Czerpać z różnych źródeł” — o dwuletniej działalności Konwersatoriów „Doświadczenie i Przyszłość”, którego jest współzałożycielem. Tamże — o dramatach Karola Wojtyły pisze Zygmunt Greń.

W „KOBIECIE I ZYCIU” — prof. Wiktor Szostak, przewodniczący Krajowego Zespołu Specjalistycznego do Spraw Wyżywienia i Żywności przedstawia m. in. tabelę miesięcznych przydziałów na osobę (zależnie od wieku), mięsa, drobiu, masła i tłuszczów. Tytuł rozmowy: „Przy rodzinnym stole”.

W „MOTORZE” — „Praktyka z kierownicą” czyli „I znowu śnieg...”.

LEKTOR

| | |
|------------------------|-----------------|
| GRUDZIEŃ | Lucji Otyli |
| 13 Sobota | |
| 14 Niedziela | Izydora Alfreda |
| Słońce: 7.54-15.38 | |

TEATRY

POZNAŃ

WIELKI — sob. g. 18, niedz. g. 17 „Dziadek do orzechów”.

MUZYCZNY — sob., niedz. g. 19 „Król walców”.

POLSKI — sob., niedz. g. 19 „Mochmacki — sny o ożyczeniu”.

NOWY — sob. (premiera) g. 19 i niedz. g. 19 „Gburzy”; SCENA NOWA — sob., niedz. g. 19.30 „Herody polskie”.

LALKI I AKTORA — g. 10, niedz. g. 11 — przedst. zamku, sob. g. 17 „O straszliwym smoku i dzielnym szewczyku, prześlizniętej królowie i królu Gwoździuku” (b. c.).

KINA

SOBOTA I NIEDZIELA

CHODZIEZ Notec: sob. „Szczeki II” (amer.), niedz. „Grzeszny żywot Franciszka Buły” (pol.).

CZEMPIŃ: sob., niedz. „Cztery pancerni i pies” (pol.), „Violette i Francois” (fr.), niedz. „Czerwony kapturek” (pol.).

GOSTYN: sob., niedz. „Joe Valachi” (wł.), niedz. „Czarodziej-skie dary” (pol.).

GRODZISK: „Ale kino” (amer.), „Błękitny kaczorek” (pol.).

JAROCIN: „Napał pod choinką” (pol.), „Bez skrępowań” (fr.).

KALISZ Kosmos: „Śnieżyczka i Różyca” (NRD), „Boska Emma” (czech.), „39 stopni” (ang.); Stylowe: sob., niedz. „Lawina” (amer.), „Rewolwer” (wł.), niedz. „Wyspa skarbów” (fr.-wł.); Syrena: sob. „Rocky I” (amer.), „Dziadek do orzechów” (czech.), niedz. „Rocky II” (amer.), „Robert i jego malpka” (czech.).

KEPNO: „Ballada o królu z różową kokardą pod brodą” (pol.), „Violette i Francois” (fr.).

KŁODAWA: „Przybywa jeździec” (amer.).

KONIN Centrum: sob., niedz. „Orkiestra Klubu Samotnych Serc sierżanta Peppera” (amer.), „Serpico” (wł.), niedz. Rysunkowe filmy dla dzieci, „Przełomy Missouri” (amer.); Górnik: „Sandakan nr 8” (jap.), „Gwiezdne wojny” (amer.).

KOŚCIAN: sob., niedz. „Manhattan” (amer.), „Pies, który śpiewał” (rum.), niedz. „Drogi papa” (wł.).

KROTOSZYN: sob., niedz. „Rocky II” (amer.), niedz. „Ballada o burmistrzance” (pol.).

LESZNO: sob., niedz. „Powrót Mechagodzilli” (jap.), „Ponad strachem” (fr.), niedz. „Aza na spacerze” (pol.).

NOWY TOMYŚL: sob., niedz. „F.I.S.T.” (amer.), sob. „Tropem tygrysa” (radz.), niedz. „Niespodzianka” (pol.).

OBORNKI: „Baśń o jasnym sokole” (NRD), „Drogi papa” (wł.), „Zielone lata” (pol.).

OBRYZKO: „Niebieskie kolnierzyki” (amer.), „Przygoda arabska” (ang.).

PILA Iskra: „Człowiek klanu” (amer.); Sokół: sob., niedz. „Korek” (wł.), niedz. „Pies, kot i plecak” (pol.).

PLESZEW: „Mężczyzna w łodzi” (cum.), „Czarny korsarz” (wł.).

PNIEWY: „Prywatne piekło” (amer.), „Na wielkiej rzece” (czech.).

RAWICZ: „Powrót do domu” (amer.).

SREM Słonko: „Nosferatu — wampir” (RFN), „Przygody Calineczki” (jap.).

SRODA: „Wyrok śmierci” (pol.), „Policaja dziękuję” (wł.).

SZAMOTULY: sob., niedz. „Wielka podróż Bołki i Lolki” (pol.),

„Bez skrępowań” (fr.), niedz. „Dzieciństwo w ogniu” (pol.).

TRZEBANKA: sob., niedz. „Flic story” (fr.), niedz. „Dopóki bije zegar” (wł.).

TURK: „„Corleone” (wł.).

WALCZ Tęcza: „Konwój” (amer.), „Rocky II” (amer.); WOK: sob. „Zemsta różowej pantery” (ang.), niedz. „Zatopiona fregata” (pol.).

WRONKI: sob., niedz. „Cma” (pol.), „Szatan z VII klasy” (pol.), niedz. „Chłopcy z fantazją” (radz.).

WRZESNIA: sob., niedz. „Człowiek z marmuru” (pol.), „Wódz Indian, Tecumseh” (NRD), niedz. „Chłopcy z ulicy Brzozowej” (pol.).

WSCHOWA: sob., niedz. „Gwiezdne wojny” (amer.), „Przybyły uczeń” (fr.), niedz. „Colargol szeryfem” (pol.).

ZŁOTÓW: „Dzielnicy kowboje” (pol.), „Constans” (pol.), „Rocky II” (amer.).

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9 Cztery pory roku; 11.25 Niekaznane stronice — „Huragan” — pow.; 11.40 Tu radie kierowców; 12.25 Muzyka polska; 13.01 Przeboje świata; 13.20 Śpiewa Billy Holliday; 13.40 Kącik melomana; 14 Studio „Gama”; 16 Muzyka i aktualności; 17 Polemiki; 17.30 Radiokurier; 18 Magazyn związkowy; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.33 Koncert popularny z nagrań L. Stokowskiego; 19.25 Miłość — śpiewa zespół „Boom”; 19.30 Trzecia strona medalu; 20.35 Przeboje sprzed lat; 21.05 Gwiazdy jazzu; 21.35 Przy muzyce o sporcie; 22.23 Poznań na muzycznej antenie; 23 Wita Was Polska.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 21, 22.

PROGRAM II: 8.35 Dialogi i zblżenia; 9.30 Teatr PR — „Sire Halewian”; 11 Konc. chopinowski z nagrań E. Tarnawskiej; 11.35 Public. międzynarod.; 11.45 Muzyka spod strzechy; 12.05 Miniatury muzyczne; 12.25 Sprawy codzienne; 12.45 A. Koszewski — Allegro symf.; 12.55 Śpiewa M. Rodowicz; 13 Mag. kwiłeciki; 13.15 G. Puccini — Frag. opery „Turandot”; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 Spotkania z folklorem; 14.10 Wiecej, lepiej, nowocześnie; 14.30 Dla dzieci — Dziwny tydzień — porwanie, czyli fatalny wtorek; 14.50 „Czata”; 15.05 Muzyka Schumanna; 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 16 Klasycy muzyki rozrywkowej — M. Legrand; 16.10 Przekrój muzyczny tygodnia; 16.40 Czy znasz tę książkę; 17 Z archiwum jazzu; 17.20 Moje fascynacje literackie — mowa prof. A. Swiderkówna; 17.40 Rep. literacki; 18 Muzyczne Archiwum PR; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 „Czas i ludzie”; 19 Matysiakiowie; 19.30 Muzyka; 20 Notatnik kulturalny; 20.15 Salzburger Festspiele 1980; 21.40 G. Faure: Peleas i Melizanda — suita; 22 Radiokabaret; 23 J. S. Bach — Partia h-moll BWV 861; 23.35 Co słyszał w świecie; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 16.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9 „Lot nad kukulkanym gniazdem” — pow.; 9.10 Maliszewski gra Maliszewskiego; 9.30 Prosto z kraju; 9.45 Mała poranna muzyka; 10.35 Kiermasz płyt Wytwórni Melodia; 11 Pow. w wyd. dżw. „Stąd do wieczności”; 11.30 Dixieland Bunka Johna; 12.05 W tonacji Trójki; 13 Powt. z rozrywki; 13.50 „Ziele na kraterze” — pow.; 14 Mistrzowie batuty — Bruno Walter; 15.05 Pies zostaje taka sama — płyta zesp. Led Zeppelin; 16 „Dym z papierosa”; 16.30 Przeboje starego kina; 17.05 Muz. pocztą UKF; 17.40 S. Lama śpiewa Breta; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Koncert jakiegoś nie było; 19 Odlicza w dźwięku — spotkanie z E. Szumańska; 19.20 Z. Jaremko i Komand Band; 19.35 Opera: C. Gounod „Romeo i Julia”; 19.50 „Lot nad kukulkanym gniazdem” — pow.; 20 Baw się razem z nami; 22.08 Gwiazda śledmi wieczorów — Ellis Regina; 22.15 Teatrzyk Zielone Oko „Lek”; 22.51 Wertykałskiego śpiewają; 23 Wiersze A. Mickiewicza; 23.35 Jam session w Trójce.

Wiadomości: 6.15, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22, 0.50.

PROGRAM IV: 8 Zespół „Kombi”; 8.10 RTV Szkoła Średnia dla pracujących; 8.25 T. Albinoni — VII Konc. d-moll op. 5 (stereo); 8.35 Sport, nauka, technika; 8.55 Graj kapelo; 9 Dla kl. I „Jężyk polski” — Trudny wiersz; 9.25 Poranek pieśni (stereo); 10 Dla kl.

V-VI — wych. muz. 10.30 Estrada przyjaciół; 11 Dla słońc średnich — geografia; 11.30 Śpiewa I. Gotrubas — sopran (stereo); 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Giedła płyt (stereo); 13 J. angielski; 13.20 Dla kl. I (język polski); 13.50 Tu Studio Stereo; 14.45 Nowe nagrania polskiej muzyki ludowej (stereo); 15.05 Teatr PR — Nowa Antologia Słuchowisk Oryginalnych; 16.05 Jak zostać wynalazcą — „Nasi najlepsi” 16.25 Drzewa polskie — scena; 16.50 Radjoexpress; 17 Śpiewa Placido Domingo; 17.15 Rep. dżw.; 17.30 Z taśmoteki spikera; 17.40 Podaj pancerny — pow.; 18 Stereo: Grająca szafa; 18.25 Kalejdoskop nauki — Nobel 8; 19 Czy znasz swoje prawo? — Prawo lokalowe; 19.15 J. francuski; 19.30 Studio Stereo zaprasza; 22.10 Wersje i kontrowersje; 22.50 J. Prokofjew: „Śmierć Tybalda” z baletu „Romeo i Julia”.

Wiadomości: 5.40, 12, 16, 22.55.

NIEDZIELA PROGRAM I: 8.20 Muzyka z radiowych studiów; 8.45 Recital Marie Laforet; 9.05 Magazyn Wojskowy; 10.05 Twórcy polskiej piosenki; 10.30 Radiowy Teatr dla dzieci „Asia i jej przyjaciele”; 11 Różne barwy piosenki; 12.05 W samo południe; 12.45 Polskie miniatuły muzyczne; 12.58 Inf. dla kierowców; 13 Studio „Gama”; 14.30 „W Jezioranach” 15 Koncert żywych; 16.05 Teatr PR Premiera Mięsiąca „Most”; 16.30 Radiowe orkiestry przed mikrofonem; 17.15 Studio Młodych; 18.07 Radio ludziom pracy; 19.15 Przy muzyce o sporcie; 20 Koncert życzeń; 21.05 „Wszędzie zima, zima, zima” 22 Z płyt Milesa Davisa; 22.20 Moja audycja muzyczna; 23.05 Informacje sportowe; 23.15 Relacja polski; 23.45 Big-band pod dyr. Z. Kaleby.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 16, 19, 21, 23.

PROGRAM II: 8.35 Koncert poranny; 9 Transm. Mszy Świętej z Kościoła św. Krzyża w Warszawie; 10 „Niedzielne spotkania” pr. piteracko-muz.; 12.05 Poranek muzyki symf. z nagrań pod dyr. G. Szella; 13.45 Teatr PR „Przekleństwo”; 14.35 Graj grajcie; 15 Radiowy Teatr dla Młodych „Kłódka z pocztowego szlaku”; 16 Światni polscy chopiniści A. Rubinstein; 16.30 Podwieszaczek przy mikrofonie; 18 Nowości „Polskich Nagrań”; 18.35 Felieton public. krajowej; 19 Recital Deana Martina; 19.20 Studio Młodych; 20 Wielcy artyści estrady i kabaretu; 21 Wojsko — strategia i obronność; 21.15 Piosenki żołnierskie; 21.30 Koncert wieczorny; 22.30 Wspomniany debiuty — K. Brandys; 23 Z dzieł muzyki staropolskiej; 23.35 Public. międzynarod.; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 14.30, 18.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.35 Kukułczy piosenki...; 9 „Lot nad kukulkanym gniazdem” — pow.; 9.10 Cole Porter po polsku; 9.30 W stronę kultury; 9.50 Duet pianistów; 10 50 minut na godzinę; 11 Duet skrzypków; 11.15 Niedzielnia szkółka muzyczna; 12 „Ryba ryba żyje” — słuch.; 12.25 Muzyka z sal koncertowych; 13.20 Przeboje z nowych płyt; 14.05 Kontrapunkt; 14.30 Z muzycznego archiwum PR. III; 15 „Pomorska 2” — rep.; 15.20 „Twarze” nowa płyta zesp. Earth Wind and Fire; 15 K. Kąkolowski — odkrywcza cy kontynuator; 16.15 Muzycy poszukiwani — Zool Sims; 17 Zapraszamy do Trójki; 19 Muzycy poszukiwani — F. Furim; 19.35 Opera C. Gounoda „Romeo i Julia”; 19.50 „Lot nad kukulkanym gniazdem” — pow.; 20 Jazz piano forte; 20.40 „Zgasł moje oczy: Ja cię widzieć mogę”; 21 Wiedeński zespół instrumentów dawnych; 21.30 Gomółkowe Melody; 22.08 Gwiazda śledmi wieczorów Ellis Regina; 22.15 Dookoła musicali; 23 Wiersze A. Mickiewicza; 23.05 Muzycy poszukiwani — Jimmie Rowles; 23.50 J. M. Rymkiewicz — „Je sul Armat”; 24 Między dniami a snem.

Wiadomości: 8.30, 14, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 8.05 Niedzielne spotkania; 8.45 Stereo: Poranek muzyczny; 9 Filut — aud. rozr.; 10 Klub Młodych Miłośników Muzyki — muzyka na tematy węgierskie — Koncert dla młodzieży (stereo); 11 J. łaciński; 11.20 Fonoteka folkloru; 11.35 Czy znasz mapę świata; 12.05 Teatr Klasyczny dla młodzieży szkiełnej „Cesarz” (stereo); 13.10 Klub Olimpijczyków — historia; 13.30 Studio Stereo zaprasza — Dyskografia „The Beatles”; 14.10 Wersje i kontrowersje; 14.40 Muzyka z jednej płyty (stereo); 15 Teatr PR — Nowa Antologia Słuchowisk Oryginalnych „Wyjątkowo niespokojna noc”; 16.05 „Poznański magazyn lit.” — „Pamięci Johna Lennona”; 17.30 aud. Piotra Frydryszka; 17 Stereo: Warszawski Tygodnik Dźwiękowy; 18 Radiolatarnia — program o najnowszych osiągnięciach nauki i techniki w świecie; 18.30 Między fantazją a nauką „Być niewiadomą” słuch.; 19 W. A. Mozart Msza C-dur (stereo); 19.30 Forum kompozytorów — utwory A. Lasonia Transm. z Sał Koncertowej Akademii Muzycznej w W-wie (stereo); 22 Wielkopolski Kalejdoskop Sportowy; 22.10 A. Vivaldi — Pory roku z cyklu 12 koncertów skrzypcowych op. 8 (stereo).

Wiadomości: 7, 12, 16, 23.55.

Praca

Pracownika na fermę kur Naramowicka 264. 5537g

Przyjmie tokarzy. Góreczka 164. 5627g

Pracę w ogrodnictwie podejmie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5629g.

Wszelką pracę chałupniczą lub porządkową przyjmie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5630g.

Pracę kierowcy w sektorze prywatnym przyjmie (kat. B). Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5643g.

Przyjmie pracę chałupniczą — szycie. Głogowska 89A m. 12. 5668g

Pracownika na wtryskarkę ręczną przyjmie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5753g.

Zatrudnie młodą pracownicę do lekkiej pracy fizycznej. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5754g.

Do pracowni bieliźniarskiej potrzebna krawcowa i prasowaczka. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5791g.

Pracownika z kwalifikacjami do obsługi wtryskarki zatrudni. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 6262g.

Do pracowni ceramiki zdołanej przyjmie pracowni ków z praktyką lub do przyuczenia na pełen etat oraz rencistów lub emerytów na pół etatu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 6284g.

Przyjmie wyoblarza. Główna 60. 6223g

Kupno

Bony PeKaO plinie kupię. Tel. 622-88. 6148g

Bony PeKaO kupię. Tel. 732-24. 5782g

Tokarnie rewolwerowa — przelot 20 — 30 mm kupię. Tel. 66-58-64. 5739g

Segmenty „Kowalskich” kupię. Tel. 438-97. 5234gpr

Kupię dużą wylaczkę na rozdmuch. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5818g.

Sprzedż

Kolejke „Piko” sprzedam. Tel. 749-58. 6189g

Kożuch damski, dziecięcy, sprzedam. Tel. 22-48-08. 5125g

Futro karakulu brąz na szczipa osobę sprzedam. Pszczelna 2a (Winogrody). 6079g

Kożuszek włoski nowy, sprzedam. Tel. 20-18-74. 5563g

Futro, łapki karakulowe, czarne, nowe, rozmiar 48 — 50 sprzedam. Tel. 466-76. 5637g

Futro ezarne, łapki karakulowe, nowe, rozmiar średni, sprzedam. Telefon 77-75-44. 5638g

Nowy kożuch damski zagraniczny, ul. Sikorskiego 3 m. 8. 5644g

Futro z tchórzy i czarne łapki karakulowe, telefon 716-32. 5745g

Gabinet męski z zegarem stojącym i sypialnie secesja, tel. 32-13-82. 5747g

Taxometr sprzedam. Os. Kraju Rad 13 m. 22. 5350g

Radiomagnetofon stereo Sharp, skórki weżowe zielone z tórebką sprzedam. Kasprzaka 3 m. 4. 5353g

Atrakcyjny antyk fotel Siemler, okazjnie sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5421g.

Meblistkę w stylu ruskim dąb, sprzedam. Tel. 20-39-08. 5550g

Akordeon 80 lub 120-basowy sprzedam. Poznań. Kramarska 1 m. 10. 5623g

Zymeringi — kompletne urządzenie do produkcji wym. od 16 — 200 mm, sprzedam. Toruń, ul. Wybickiego 112, tel. 252-32. 5533g

Wyposażenie stolarni oraz tarcie brzożowa sprzedam. Ul. Długa 4 (stolarnia). 5646g

Płyte modelowa 230 cm X 130 cm z kolejkami HO automatycznie, sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5587g.

Stary kominek marmuru wy sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5674g.

Suknie ślubna, płyty laminowane, futro z króli ków, pralkę z wirówką, sprzedam. Os. Zwycięstwa 22 m. 87. 5697g

Strop „Ferty” tokarke frezarkę do metalu, sprzedam. Baczkowo, Polna 12. 5700g

POZNAŃSKA FABRYKA ŁOŻYSK TOCZNYCH
w Poznaniu, ulica Krańcowa 9

ZATRUDNI ZARAZ

następujących pracowników:

- BETONIARZY
- MURARZY
- ZBROJARZY
- POSADZKARZY
- MALARZY
- ELEKTROMECHANIKÓW
- ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych

Warunki płacowe — zgodne z Układem Zbiorowym dla Przemysłu Maszynowego.

Dla osób zamiejscowych — gwarantujemy zakwaterowanie.

SZUKASZ DOBREJ I STAŁEJ PRACY
zgłoś się do naszej fabryki.

3485-K1

Sprzedam tanio nowy kożuch damski afgański na szczipa osobę, czapkę, kołnier z białego lisa. Kuźmierczak, ul. Głogowska 89A m. 8. 6215g

Wózek głęboki sprzedam. Konopnickiej 16 m. 6. 5758g

Airedale-Terrier szczeniata rodowodowe, sprzedam. Poznań, Ściegiennego 24, tel. 67-24-10. 6269g

Suknie ślubna z haftem, tel. 740-85. 5744g

Ciągnik C 4011 sprzedam. Andrzej Kubiak, Wirgino wo, 63-100 Srem. 5713g

Jowisza nowego na gwarancji sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5765g.

Okazyjnie sprzedam zestaw wypożyczkowy „Prestus” oraz 4 m³ sosny. Os. B. Chrobrego 16 B m. 65. 5774g

Nowy magnetofon Aria. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 6290g.

Kurki 18 tyg. Naramowicka 264. 5538g

Samochody
Poloneza nowego sprzedam, zamienię na „malucha”. Tel. 67-27-92. 6663g

Fiat 126p, rocznik 1978, sprzedam, tel. 224-659 w czorem. 6201g

Fiat 125p — 1500, rocznik 77 sprzedam. Telefon 77-86-81. 5999g

Golfia sprzedam, w rozmiarze zamówień: Poznań, Os. Wielkiego Października 4 m. 46 niedziele, środy godz. 15-18. 3386g

Fiat 132 — 2000 Silver — Metalic rocznik 1979 sprzedam. Parking Dominikańska — Garbary. 6084g

Trabanta 601, rocznik 1975, sprzedam. Tel. 407-50. 5544g

Sprzedam kabine Zuka, kupię skrzynię drewnianą Zuka. Różalski, Luboń — Zabikowo, ul. Nowiny — Studzienna. 5549g

Nieruchomości
Działkę budowlaną w Żabikowie 430 m² pilnie sprzedam. Tel. 33-33-05 lub 594-01, Kierowcy. 5767g

Działkę 0,5 ha, domek gośpiodarczy, chlewnię na 70 tuczników, sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5582g.

Nową willę z ogrodem w Poznaniu — Smochowicach sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5001g.

Dom jednorodzinny piętrowy, stan surowy w Gnieźnie sprzedam. Wiadomości: Gniezno, ul. Rolna 11. 5535g

Działkę rekreacyjną kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 4408g.

Mały domek z ogrodem w Poznaniu kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5471g.

Sprzedam działkę budowlaną 800 m² ogrodzoną z pozwoleniem na budowę w Kowanówku koło Obornik. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5601g.

Zamienię działkę budowlaną Przemłowie na rekreacyjną nad Jeziorem Kierskim. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3496g.

Pół domu bliźniaczego warsztat ślusarsko-galwanizacyjny (pełen portfel zamówień), z powodu choroby sprzedam. Poważnie oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 6026g.

Różne
Nagrobki — przystępne ceny, Bartkowiak, Srem, Kołtataja 4. Przyjmowanie zamówień: Poznań, Os. Wielkiego Października 4 m. 46 niedziele, środy godz. 15-18. 3386g

Zakład murarski przyjmie prace murarsko-tynkarskie oraz glazurę ścienne — wewnatrz. Bułkowski, ul. Zielona 2 m. 10, godz. 16-18. 5583g

Garazu natychmiast poszukuję. Cena obojętna. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 5163g.

Malowanie, tapetowanie. Drożdżyński, ul. Kanałowa 17 m. 1B. 5116g

Naprawa telewizorów, lodówek. Kurzawa, Chelmońskiego 15. 5140g

Emeryt po pięćdziesiątce samotny, spokojny bez na logów, pozna panna, bezdzietna, samotna z mieszkanem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5609z.

Poszukuje garażu — Grunwaldzka 19 dla 5509g.

Poszukuje dostawców — kwiatów i asparagusa. Ry szard Szynal 86-151 Tleń, woj. bydgoskie. 5573g

Posiadam półautomat tokarski do drewna, przyjmie zlecenia. Sopa, ul. Dzierżyńskiego 73 m. 13. 4627g

Poszukuje stałych dostawców goździków. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 5009g.

Płyty gramofonowe! Nowości zagraniczne, polecia: „Disconest” Poznań — Wł. Nogrady, Os. Kraju Rad, Pawilon 104, naprzeciw Me gasamu. 5015g

Posiadam Nysę, przyjmie akwizycje. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 5267g.

Układanie mozaiki, materia posiadane, cyklinowa, lakierowanie. Zakrzewski, tel. 615-66. 5118g

Wyrób parkietu mozaiki, zakładanie — szlifowanie. Drzewiecki, Bieganskiego 33, adres przyw. Jaworini cka 7C m. 31. 2314g

Handlowiec przystąpi do spółki w handlu względnie rzemieśle. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5616g.

WIELKOPOLSKIE ZAKŁADY GAZOWNICTWA i GÓRNICICTWA NAFTY i GAZU
w Poznaniu, Grobla 15

ZATRUDNIĄ ZARAZ

do nowo uruchamianej KOPALNI ROPY Gaj, gm. Kaźmierz, woj. poznańskie

następujących pracowników:

- MONTERA MECHANIKA.
- ELEKTROMONTERA.
- LABORANTA.
- MANIPULANTÓW ROPY.
- OPERATORÓW WYDOBYCIA ROPY
- NAPEŁNIACZY CYSTERN

Pracownikom zamiejscowym — zapewnią się zakwaterowanie.

Blizszych informacji dotyczących warunków pracy i płacy udziela — Dział Kadry Przedsiębiorstwa, Poznań, Grobla 15, telefon 768-41 wewn. 431 i 432, pokój 212.

Istnieje możliwość zatrudnienia pracowników na zasadzie porozumienia między zakładami.

3483-K1



**BIURO
EKSPORTU
WEWNĘTRZNEGO
PHZ PM POL - MOT**
plac Leńskiego 10,
03-464 Warszawa
telefon 19-15-84

UPRZEJMIE INFORMUJE, że
jest w sprzedaży
nowy rozszerzony asortyment samochodów
„POLSKI FIAT 125p” i „POLONEZ 1500”
o zróżnicowanym wyposażeniu:

- „POLSKI FIAT 125p” — 1500 Limuzyna
wersja lux (silnik 82 KM)
wersja standard
wersja popularna
- POLONEZ 1500”
wersja lux (silnik 82 KM, 5-biegowa skrzynia biegów)
wersja standard
wersja popularna

Szczegółowe informacje o zasadach sprzedaży samochodów w eksporcie wewnętrznym (ceny, terminy realizacji, opisy techniczne) udzielają oraz przyjmują wpłaty i zamówienia — wszystkie placówki BANKU POLSKA KASA OPIEKI SA, działające na terenie kraju. 3444-K2

Roczną Syrenę 105 bosto, sprzedam Aleksander Rośliński, Młyńska 6 m. 9 5728g

Mercedesa 608D, defekt silnika tanio sprzedam Tel. 22-42-04. 5736g

Nysę 521 Towos, rocznik 1971 stan dobry, karoseria do remontu, sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5741g

Wartburga 1000, sprzedam. Tel. 67-24-67 5730g

Lokale

Małżeństwo z 7-letnim synem, członkowie SM poszukuje pokoju. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 6296g.

Pracująca członek SM poszukuje pokoju. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 6206g.

M-3 własnościowe w Poznaniu, kupię. Tel. 32-36-17 5762g

Poszukuje na Nowym Mieście pomieszczenia, pokoju na małą pracownię krawiecką. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 5772g.

Małżeństwo członkowie SM poszukuje nleumeblowanego pokoju z kuchnią lub kawalerki Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5775g

Mieszkanie dwupokojowe zamienię na dwa mieszkania Tel. 67-24-67 5779g

Mieszkanie M-5 w Gorzowie zamienię na mieszkanie w Poznaniu Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 5792g.

Sprzedam M-4 własnościowe Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 5631g.

Oddam pokój Smochowice, Karlińska 9. 5729g

M-3 własnościowe, sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5750g

Zamienię M-5 na 2 mieszkania. Poznań 6, skr 111 5734g

Mieszkanie wolne — oddębna własność — willa Dębice spiesznie sprzedam. Tel. 563-84 5746g

Nieruchomości
Sprzedam dom jednorodzinny garaż, budynek gospodarczy działka 800 m² 70 km od Poznania Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5665g.

Sprzedam działkę 0,5 ha zabudowaną, domek mieszkalny, tunel foliowy ogrzewany, c.o., oraz zabudowania gosp 18 km od Poznania Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5670g.

Kupię ziemię od 5 — 10 ha, III — IV klasy Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6172g.

Kupię willę komfortową w rozliczeniu mieszkanie własnościowe. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 6208g

Segment szeregowca stan surowy sprzedam (Ławica) Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5781g

Dom mieszkalny z pomieszczeniami warsztatowymi, sprzedam. Jarocin, PPR 7 6309g

Kupię działkę pod warsztat rzemieślniczy w okolicach Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5686g.

UWAGA!



UWAGA!

Rok założenia 1920.

**SPÓŁDZIELNIA RZEMIEŚLNICZA
MECHANIKÓW
w Poznaniu
ZAPRASZA NA ZAKUPY
do własnego
SKLEPU DETALICZNEGO:**
przy ulicy Wawrzyniaka nr 10
POLECAMY

bogaty asortyment artykułów:

- MOTORYZACYJNYCH
- UPOMINKOWYCH
- GOSPODARSTWA DOMOWEGO
- OKUCI MEBLOWYCH
- NARZĘDZI
- i ZABAWEK

Gwarantujemy — artykuły o wysokiej jakości i estetyce wykonania oraz fachową i miłą obsługę.

Zapamiętaj! — Sklep Spółdzielni Rzemieślniczej Mechaników w Poznaniu — zapewnia bogaty wybór artykułów rynkowych na każdą okazję.

Informacje — w sprawie wykonywania usług dla ludności przez zrzeszone warsztaty rzemieślnicze, udzielane są przez Sekcję Usług Spółdzielni, przy ul. Wawrzyniaka 10, I piętro (telefon 432-71 wewn. 19). 3532-K1

Zguby ● Różne

W okolicach Górczyna zaginęła brązowa sukia — seter irlandzki. Zwrot za wynagrodzeniem. Telefon 630-49. 6327g

Wyniż, zachowaj! Uszczelnianie okien, wygłuszenie drzwi, tel. 20-65-69 godz. 8-12, Bielawski. 5260g

Wezmę w dzierżawę kiosk „Kwiaty” tel. 423-56. 5709g

Restauracja „Lewada” Poznań — Wola ul. Lutycka 34, tel. 459-28 w 3 uprzejmie zawiadamia P.T. Klientów, że posiada wolne terminy w okresie karnawału na organizowanie wesel, bankietów, przyjęć, okolicznościowych itp. Oferujemy bogaty wybór smacznych dań, gwarantujemy miłą obsługę. Zapraszamy! 5731g

Nowo powstający sklep poszukuje dostawców części motoryzacyjnych i elektrycznych 020-60 Stęszew Słusarska 9 5851g

Układanie filisek, terakoty, Anglia 34 m. 7, tel. 607-63. Babst. 5769g

Układanie, cyklonowanie, lakierowanie parkietów i podóg. Leszczyński tel. 651-05. 5770g

Poszukuje ogrzewanego garażu na Winogradach tel. 66-56-21. 5814g

Odstąpię garaż blaszak ul. Wiosenna. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5839g

Bezpłytowe cyklonowanie Koenig, tel. 647-79 6142g

PRACOWNICY POSZUKIWANI

POZNAŃSKA FABRYKA MASZYN PAKUJĄCYCH — zatrudni natychmiast: — **TECHNIKA ELEKTRONIKA.**

Informacje udziela Dział Spraw Pracowniczych, Poznań, ul. Smoluchowskiego 1/9, pokój nr 20 lub telefonicznie nr 675-231 w. 290. 3602-K1

KOMUNIKAT

PPRIBP „HYDROBUDOWA” w porozumieniu z Wojewódzkim Przedsiębiorstwem Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu zawiadamia, że w związku z robotami inwestycyjnymi w ul. Grunwaldzkiej nastąpi w dniu 14. 12. 1980 r. (niedziela) w godzinach od 8.00 — 18.00

**CAŁKOWITE WSTRZYMANIE
DOPŁYWU WODY DLA MIESZKAŃCÓW
I ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH**

zlokalizowanych przy ul. Grunwaldzkiej i na odcinku od ul. Jeleniogórskiej do Osiedla Plewiska łącznie z wszystkimi ulicami przyległymi do ul. Grunwaldzkiej.

Powyzsze dotyczy również budynków mieszkalnych zlokalizowanych przy ul. Krośnieńskiej, Żabiej, Kaczej, Indyjskiej, Gęsiej, Wołowskiej, Giżyckiej, Kopaninie, Odległej i Skotkiej.

Wszystkich zainteresowanych mieszkańców oraz zakłady przemysłowe uprasza się o poczynienie odpowiednich zapasów wody i zabezpieczenie urządzeń centralnego ogrzewania. W związku z przewidywanymi pracami mogą nastąpić zmiany cech fizycznych wody, jak barwy i mętności. W przypadku takiego zjawiska należy odpuszczać wodę aż do zaniku powstałych zanieczyszczeń.

PPRIBP „Hydrobudowa” i Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu przeprasza wszystkich zainteresowanych za powstałe utrudnienia w zaopatrzeniu w wodę. 3604-K1

Delegatom i wszystkim innym, którzy złożyli wieńce i kwiaty oraz wzięli udział w pogrzebie śp.

BRONISŁAWA DOTY

Serdeczne podziękowanie składa w głębokim smutku pogrążona

ZONA
5628g

Przewielebnemu Duchowieństwu, Drużynie Harcerskiej, byłym harcerzom, Chórowi Liturgicznemu i „Harmonii”, delegatom Banku Spółdzielczego i Spółdzielni Kółek Rolniczych, wszystkim Przyjaciołom, Kolegom, Znajomym, i Sasiadom oraz Krewnym, za okazane wyrazy współczucia oraz udział w ostatniej drodze mego kochanego syna naszego drogiego brata szwagra stryła i wujka

TADEUSZA ŁAGODZIŃSKIEGO

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składa

RODZINA
5622g

**PREZESOWI
kol. JERZEMU PRZYBYLSKIEMU**

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓLCZUCIA

z powodu zgonu

Matki

składają
Rada, Zarząd i pracownicy
Spółdzielni Rzemieślniczej Złotników
i Zegarmistrzów w Poznaniu.

2500-K3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 11 grudnia 1980 roku zmarł

mgr inż. ZDZISŁAW BAK

kierownik Rolniczego Zakładu Doświadczalnego w Przybrodzie.

Straciłszy szlachetnego człowieka, oddanego przyjaciela wybitnego fachowca i organizatora.

Cześć Jego pamięci!

Wyrazy szczerego współczucia Rodzinie składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa i pracownicy Rolniczego Zakładu Doświadczalnego w Przybrodzie 2514-K3

Wielebnemu księdzu proboszczowi, obsłudze kościelnej, gronu Pancerników, Krewnym, Sasiadom, Przyjaciołom, Znajomym, którzy uczestniczyli w obrzędzie pogrzebowym naszej drogiej maty i babuni, śp.

**JÓZEFY
KONIECZNEJ - JARECKIEJ**

WYRAZY WDZIĘCZNOŚCI

składa

córka z rodziną

Paleście, ul. Spokojna 2. 6261g

Wszystkim, którzy udzielili pomocy, oraz wzięli udział w ostatnim pożegnaniu, śp.

ANTONIEGO MICHLIKA

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składa

RODZINA
5838g

† Dnia 11 grudnia 1980 r. w jedenastej godzinie życia zasnął w Bogu nasza ukochana córeczka śp.

BEATA MARIA BARŁOG

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 15 bm. o godz. 11.00 na cmentarzu górczyńskim.

Stroskani

rodzice i brat

Ul. Madalińskiego 6 m. 14. 6389g.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 10 grudnia br. zmarł nasz serdeczny kolega, długoletni działacz i członek Klubu

JÓZEF SZALA

odznaczony Odznaką Honorową Miasta Poznania, Złotym Dyskiem Zasłużonego Działacza Kultury Fizycznej, Złotą Honorową Odznaką Automobilkłuba Polski, Odznaką XXX-lecia PZMot, Złotą Odznaką Honorową PZMot, Odznaką Honorową Automobilkłuba Wielkopolskiego.

Rodzinnie Zmarłego serdeczne wyrazy współczucia składają

Zarząd i działacze

Automobilkłuba Wielkopolskiego

Pogrzeb odbędzie się dnia 13. 12. 1980 roku o godz. 12.00 na cmentarzu górczyńskim. 2516-K3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 10 listopada 1980 r. zmarła nagle, opatrzona Sakramentami św.

LUCJA SUCHORSKA

z domu Terczewska

Msza św. i pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 14 bm. o godz. 14.00 w Buku.

W smutku pogrążona

rodzina

6373g

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 9 grudnia 1980 roku po długiej i ciężkiej chorobie zmarła nasza była długoletnia pracownica

KRYSTYNA ONDERKO

odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi i Srebrną Honorową Odznaką Związku Zawodowego PPKIR.

W Zmarłej żegnamy niezapomnianą koleżankę i zasłużoną dla „Prasy” pracownicę.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 16 grudnia br. o godz. 11.30 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinnie Zmarłej wyrazy szczerego współczucia składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa, pracownicy Kombinatu Wydawniczo-Kolportażowego RSW „Prasa-Książka-Ruch” w Poznaniu 115-B

† Z żalem zawiadamiam, że dnia 10 grudnia 1980 r. zmarł opatrzony Sakramentami św. nasz drogi brat i wujek, śp.

JÓZEF SZALA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 13 bm. o godz. 12.00 na cmentarzu górczyńskim.

Brat z dziećmi

6389g

Wszystkim, którzy oddali Zmarłemu chrześcijańską i ludzką przysługę, a nam okazali współczucie w bolesnej dla nas chwili, po zgonie mego ukochanego męża, naszego drogiego oca, teścia, dziadka, śp.

MIECZYŚLAWA LISIECKIEGO

składamy ta drogą

SERDECZNE „BÓG ZAPEŁC”

Zona, synowie, synowe i wnuki

Ostrów Wlkp., Góra koło Jarcina. 6300g



Sobota 13 XII

PROGRAM 1

- 6.00 - TTR Uprawa roślin;
6.30 - TTR Hodowla zwierząt;

Niedziela 14 XII

PROGRAM 1

- 6.20 - TTR Uprawa roślin;
8.50 - TTR Hodowla zwierząt;
7.20 - TTR, RTSS Nasze spotkania;

Poniedziałek 15 XII

PROGRAM 1

- 15.50 - Program dnia;
15.55 - Obiektyw;
16.15 - Dziennik;

Wtorek 16 XII

PROGRAM 1

- 14.30 - Telewizja w sprawie miłardów;
15.50 - Program dnia;
15.55 - Obiektyw;

Środa 17 XII

PROGRAM 1

- 14.30 - Telewizja w sprawie miłardów;
15.55 - Obiektyw;
16.15 - Dziennik;

Czwartek 18 XII

PROGRAM 1

- 14.30 - Telewizja w sprawie miłardów;
15.15 - Program dnia;
15.20 - Dla młodych widzów;

Piątek 19 XII

PROGRAM 1

- 15.50 - Program dnia;
15.55 - Obiektyw;
16.15 - Dziennik;

- 14.50 - TTR Uprawa roślin;
14.00 - TTR Hodowla zwierząt;
15.25 - Program dnia;

- 13.35 - Czym się bawić - projekowanie zabawek dla dzieci;
14.05 - „Star” na plakacie;

Niedziela 14 XII

PROGRAM 1

- 13.35 - Czym się bawić - projekowanie zabawek dla dzieci;
14.05 - „Star” na plakacie;

Poniedziałek 15 XII

PROGRAM 1

- 18.25 - „Krok po kroku” - program publicystyczny;
18.55 - Dobranoc;

Wtorek 16 XII

PROGRAM 1

- 17.45 - Polska Kronika Filmowa;
17.55 - „Śladami Chopina” - film muzyczny;

Środa 17 XII

PROGRAM 1

- 16.05 - Teatr Małych Form - Antoni Słonimski „Pceje” - Program z 1972 roku z udziałem A. Słonimskiego i G. Holoubka;

Czwartek 18 XII

PROGRAM 1

- 18.20 - Telewizja młodych przedstawia;
18.50 - Dobranoc;

Piątek 19 XII

PROGRAM 1

- 18.50 - Dobranoc;
19.05 - Telewizja młodych przedstawia - „A lata leca”;

- 14.50 - TTR Uprawa roślin;
14.00 - TTR Hodowla zwierząt;
15.25 - Program dnia;

- 13.35 - Czym się bawić - projekowanie zabawek dla dzieci;
14.05 - „Star” na plakacie;

Niedziela 14 XII

PROGRAM 1

- 13.35 - Czym się bawić - projekowanie zabawek dla dzieci;
14.05 - „Star” na plakacie;

Poniedziałek 15 XII

PROGRAM 1

- 18.25 - „Krok po kroku” - program publicystyczny;
18.55 - Dobranoc;

Wtorek 16 XII

PROGRAM 1

- 17.45 - Polska Kronika Filmowa;
17.55 - „Śladami Chopina” - film muzyczny;

Środa 17 XII

PROGRAM 1

- 16.05 - Teatr Małych Form - Antoni Słonimski „Pceje” - Program z 1972 roku z udziałem A. Słonimskiego i G. Holoubka;

Czwartek 18 XII

PROGRAM 1

- 18.20 - Telewizja młodych przedstawia;
18.50 - Dobranoc;

Piątek 19 XII

PROGRAM 1

- 18.50 - Dobranoc;
19.05 - Telewizja młodych przedstawia - „A lata leca”;

- 14.50 - TTR Uprawa roślin;
14.00 - TTR Hodowla zwierząt;
15.25 - Program dnia;

- 13.35 - Czym się bawić - projekowanie zabawek dla dzieci;
14.05 - „Star” na plakacie;

Niedziela 14 XII

PROGRAM 1

- 13.35 - Czym się bawić - projekowanie zabawek dla dzieci;
14.05 - „Star” na plakacie;

Poniedziałek 15 XII

PROGRAM 1

- 18.25 - „Krok po kroku” - program publicystyczny;
18.55 - Dobranoc;

Wtorek 16 XII

PROGRAM 1

- 17.45 - Polska Kronika Filmowa;
17.55 - „Śladami Chopina” - film muzyczny;

Środa 17 XII

PROGRAM 1

- 16.05 - Teatr Małych Form - Antoni Słonimski „Pceje” - Program z 1972 roku z udziałem A. Słonimskiego i G. Holoubka;

Czwartek 18 XII

PROGRAM 1

- 18.20 - Telewizja młodych przedstawia;
18.50 - Dobranoc;

Piątek 19 XII

PROGRAM 1

- 18.50 - Dobranoc;
19.05 - Telewizja młodych przedstawia - „A lata leca”;

SPORT sport Remis w hokejowym meczu Rumunia-Polska

(PAP) W drugim meczu hokejowych reprezentacji Rumunii i Polski rozegranym w Bukareszcie na stadionie „23 Sierpnia”, padł wynik remisowy 3:3 (0:2, 1:0, 2:1). Bramki zdobyli - dla Rumunii: Antal - 2 i Costea; dla Polski: Andrzej Hachuła, Leszek Jachna i Henryk Pytel.

Obie drużyny wystąpiły w meczu rewanżowym w identycznych składach, jak w środę, z tym, że gospodarze wystawili tylko dwie pary obrońców, wycofując z gry Teodoru i Popescu. W pierwszej tercji wywalało się, że Polacy zrewanżują się za porażkę 2:3 poniesioną w poprzednim meczu. W 3 min. Andrzej Hachuła zdobył prowadzenie, a do

Atrakcyjne pojedynki koszykarzy

Meczami sobotnio-niedzielnymi koszykarze walczą o mistrzostwo II ligi zakończą pierwszą rundę rozgrywek. W Poznaniu odbędą się dwa bardzo ciekawe mecze, w których lider tabeli, jedyny zespół który nie doznał jeszcze porażki - Lech, zmierzy się z wiceliderem AZS Warszawa. Do poprzedniej kolejki spotkań lechici mieli nad akademikami zaledwie 1 punkt przewagi. Warszawski AZS doznał jednak dwóch niespodziewanych porażek we własnej sali ze Spójnią Gdańsk i dzięki temu poznaniacy zwiększyli swą przewagę do 3 punktów. Jeżeli dzisiaj i jutro koszykarze Lecha potrafią wykazać swą wyższość nad AZS, wtedy

Decyzja FIFA na początku roku

(PAP) Rzecznik prasowy FIFA, Rene Courte oświadczył w czwartek w Zurichu, że międzynarodowa federacja piłkarska dokona głosowania poprzez korespondencję pocztową w sprawie dotyczącej zachowania widzów w La Valetta podczas spotkania eliminacyjnego piłkarskich mistrzostw świata Malta - Polska, które zmusiło sędziego do przerwania meczu. R. Courte stwierdził, że FIFA nadal czeka na raport sędziego z niedzielnego meczu. Rzecznik FIFA oświadczył, że sprawa ta rozpatrywana będzie przez komisję dyscyplinarną federacji lub przez komitet organizacyjny mistrzostw świata, albo też wspólnie przez komisję i komitet. Decyzja zapadnie na początku przyszłego roku.

G. Głowania startuje w Moskwie

(PAP) Na odbywających się w Moskwie międzynarodowych zawodach o nagrodę redakcji „Moskiewskie Nowości” w łyżwiarstwie figurowym, rozpoczęli start soliści. Po programie obowiązkowym, prowadzą nie objęli reprezentanci ZSRR. Pierwsze miejsce zajmuje Konstantin Kokora - 0,6 pkt. w przedzaję Igora Bobrina - 1,2 oraz Władimira Kotina - 1,8 pkt. Reprezentant Polski - Grzegorz Głowania jest na 10 miejscu - 6 pkt.

Tenisowy turniej WCT

(PAP) W ostatnim dniu drugiego dnia tenisowego turnieju o puchar WCT, który odbywa się w Montrealu, John McEnroe pokonał Vijaya Amritraja 6:3, 6:2. McEnroe zapewnił już sobie udział w finałowej rozgrywce tej imprezy, będąc jedynym zawodnikiem, który wygrał swe dwa pojedynki. Występujący w tej grupie eliminacyjnej Wojciech Fibak miał dzień przerwy.

AWF wygrał zawody pływaków

Po raz 24 rozegrane zostały zawody pływackie poznańskich uczelni o puchar przełożonego JM Rektora Uniwersytetu im. A. Mickiewicza. Tym razem także zwyciężyli faworyci czyli zespół pływaków z Akademii Wychowania Fizycznego, wyprzedzając UAM i Akademię Medyczną. W zawodach najlepsze wyniki osiągnęli: na 50 m st. motyl - Małgorzata Wierczok 0.32.8 oraz na dystansie 100 m st. dół. Marek Piekara 0.37.0 (czas z AWF).

Najlepsi zawodnicy w klasyfikacji „Piłki Nożnej”

Dziennikarze tygodnika „Piłka Nożna” dorocznym zwycięzcom po zakończeniu sezonu, dokonali klasyfikacji najlepszych krajowych zawodników na poszczególne pozycjach, przyznając im klasy: międzynarodową, reprezentacyjną i krajową. Ogółem sklasyfikowano 76 zawodników. Klasę międzynarodową otrzymało dwóch: Z. Boniek (Widzew) oraz G. Lato (Stal - Łokeren). Klasę reprezentacyjną przyznano 9 piłkarzom, w tym bramkarzowi Lecha - P. Mowlikowi. Oprócz niego w gronie tym znaleźli się: J. Młynarczyk (Widzew), M. Dziuba (EKS), P. Janas (Legia), P. Skrobowski (Wisła), W. Zmuda (Widzew), L. Lipka (Wisła), J. Kupcewicz (Arka) i A. Iwan (Wisła). Z poznańskich zawodników oprócz wspomnianego już P. Mowlika, który zajął drugie miejsce za J. Młynarczykiem, sklasyfikowani zostali: K. Pawlak na szóstej pozycji wśród prawych obrońców, H. Barczak na drugim miejscu wśród lewych obrońców i R. Chojnacki na szóstej pozycji wśród prawych napastników. (wił)



W poniedziałki i dni poświęcone wszystkie muzea z wyjątkiem HISTORII M. POZNANIA, RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH - są nieczynne. ARCHEOLOGICZNE (ul. Wodna 37) - codziennie g. 10-16. HISTORII M. POZNANIA (St. Rynek) - g. 10-16. ŚR. I PIĄT. G. 12-18, SOB. I DN. PRZEDŚW. - 14 XII zamknięte.

MUZEUUM FORTU VII - g. 9-16, niedz. i św. g. 10-16. HISTORII RUCHU ROBOTNICZEGO (St. Rynek) - g. 9-17, niedz. i św. g. 10-18, wystawa „Sztandar symbolem polskości Śląska”. INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (St. Rynek) - g. 9-18, niedz. i św. g. 10-15. NARODOWE (ul. Marcinkowskiego 9) - Galeria Malarstwa Obcego. Sztuki Średniowiecznej, Malarstwa Polskiego, Polskiej Sztuki Współczesnej, g. 9-18 niedz. i św. g. 10-15. Wystawa „Kolekcja Atanazego Raczyńskiego” do 23 III 1981. RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Góra Przemysłowa) - wt., czw.,

piąt. g. 9-15, pon., śr. g. 12-18, niedz. i św. g. 10-15. „Kultura ludowa Peru” (do 20 XII). WYZWOLENIA M. POZNANIA (Cytadela) - g. 9-16, niedz. i św. g. 10-16. WIELKOPOLSKIE MUZEUM WOJSKOWE (St. Rynek) - g. 9-18, niedz. i św. g. 10-15. Wystawa: „150-lecie wybuchu Powstania Listopadowego” do 29 XII. MUZEUM B. obozu karno-śledczego 1943-1945 w Zabikowie (ul. Niezłomnych 2) - g. 9-16, niedz. g. 10-16. MUZEUM LITERACKIEH SIENKIEWICZA (St. Rynek 34) g. 10-17, niedz. i św. g. 11-15. MUZEUM WIELKOPOLSKIEGO PARKU NARODOWEGO w Puszczykowie - g. 10-16. BWA „ARSENAL” (St. Rynek - Biennale Fotografii Reklamowej „FOTART 80” (do 31 XII). PTF (Paderewskiego 7) - Xiv Biennale fotografii przyrodnicze państw socjalistycznych (cz. I - II) - g. 10-19, niedz. g. 10-15 (do 16. XII). PALAC KULTURY (hall parterowy) - „Kiszkowo 80” g. 12-20 (do 21 XII); Hall parterowy wejście główne - wystawa prac plastycznych uczniów ze szkół w Obornikach - g. 10-18 (do 31 XII). BIBLIOTEKA IM E. RACZYŃSKIEGO (pl. Wolności 19) - „Anatole” - 4r. i piąt. g. 9-19, wt. czw. g. 9-15, sob. g. 9-13, niedz. i św. nieczynna (do 31 I 1981).